



Sygn. akt I UK 134/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania J. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W.
o prawo do emerytury górniczej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 17 listopada 2020 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 8 listopada 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w C. wyrokiem z dnia 18 października 2017 r. oddalił
odwołanie ubezpieczonego J. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w W. z dnia 4 kwietnia 2016 r., odmawiającej wnioskodawcy prawa do

emerytury górniczej, wobec nieudokumentowania przez ubezpieczonego 25-letniego okresu pracy górniczej pod ziemią.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że urodzony w dniu 8 września 1962 r. J. K. wystąpił w dniu 8 sierpnia 2012 r. z wnioskiem o emeryturę górniczą. Decyzją z dnia 11 marca 2013 r. organ rentowy odmówił mu prawa do wnioskowanego świadczenia na podstawie art. 50a i art. 50e ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ponieważ nie udowodnił 25-letniego okresu pracy górniczej a jedynie 10 lat, 8 miesięcy i 25 dni takiej pracy w Polsce, co z potwierdzonymi przez czeską instytucję ubezpieczeniową okresami zatrudnienia od 29 marca 1996 r. do 31 grudnia 1998 r. i od 2 października 2000 r. do 9 lipca 2002 r., daje łączny staż pracy górniczej rzędu 15 lat, 3 miesięcy i 7 dni. Odwołanie ubezpieczonego od tej decyzji zostało oddalone prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowy w C. z dnia 8 kwietnia 2014 r., sygn. akt IV U (...). W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Okręgowy zweryfikował staż pracy górniczej wnioskodawcy obliczony przez organ rentowy, ustalając go na 15 lat, 5 miesięcy i 20 dni, co z dodatkowo uznanymi okresami rzędu 6 lat, 2 miesięcy i 1 dnia daje łącznie 21 lat, 7 miesięcy i 21 dni. Taki staż wyklucza możliwość przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury górniczej zarówno z art. 50a ust. 2, jak i art. 50e ustawy emerytalnej.

Decyzją z dnia 27 maja 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ponownie odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury górniczej, uznając za udowodniony staż pracy górniczej w wymiarze 15 lat, 9 miesięcy i 12 dni. Następnie po dostarczeniu przez wnioskodawcę dodatkowych dokumentów oraz uzasadnienia powyższego wyroku Sądu Okręgowego w C., organ rentowy decyzją z dnia 27 maja 2014 r. odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury, argumentując, że na podstawie przedłożonych dokumentów wnioskodawca udowodnił okres pracy górniczej liczonej w wymiarze półtorakrotnym rzędu 15 lat, 7 miesięcy i 24 dni, zaś łączny okres pracy górniczej i równorzędnej odwołującego się w Polsce wyniósł 17 lat i 11 miesięcy. Oznacza to, że ubezpieczony nie posiada 25-letniego okresu pracy górniczej w rozumieniu art. 50a ustawy emerytalnej i legitymuje się stażem jedynie 20 lat i 6 miesięcy pracy górniczej pod ziemią wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu w rozumieniu art. 50e ustawy emerytalnej.

W dniu 5 października 2015 r. ubezpieczony ponownie wystąpił z wnioskiem o emeryturę górniczą, w wyniku którego wydano decyzję zaskarżoną w niniejszym postępowaniu sądowym.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawca wykonywał pracę górniczą w Kopalni Węgla Kamiennego „G.” w B.: od 12 marca 1981 r. do 15 kwietnia 1982 r. (1 rok, 1 miesiąc i 5 dni) oraz od 2 stycznia 1984 r. do 5 września 1988 r. (4 lata, 8 miesięcy i 5 dni). Jednocześnie był członkiem drużyny ratowniczej w okresie od 2 maja 1984 r. do 31 grudnia 1989 r. Z tego tytułu za okres od 2 maja 1984 r. do 5 września 1988 r. należy doliczyć dodatkowo 2 lata, 2 miesiące i 2 dni (tj. połowę z 4 lat, 4 miesięcy i 5 dni) pracy górniczej. W okresie od 13 września 1988 r. do 31 maja 1991 r. ubezpieczony był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Górnictwa i Modernizacji Przemysłu „B.” w C.. U tego pracodawcy pracował początkowo na stanowisku spawacza pod ziemią od 13 września 1988 r. do 11 lutego 1990 r. (1 rok, 4 miesiące i 29 dni). Z tytułu członkostwa w drużynie ratowniczej do 31 grudnia 1989 r. uwzględnieniu podlega dodatkowo 7 miesięcy i 24 dni, a z tytułu dniówek zjazdowych za 1990 r. w wymiarze 26 dni do stażu górniczego zaliczeniu podlega dodatkowo 13 dni. Po dniu 11 lutego 1990 r. ubezpieczony nie wykonywał pracy górniczej. W okresie od 12 lutego 1990 r. do 4 sierpnia 1990 r. pracował „na eksporcie” w ZSRR jako pomocnik montera rurociągów, od 6 sierpnia 1990 r. do 24 sierpnia 1990 r. korzystał z urlopu dewizowego, od 27 sierpnia 1990 r. do 29 sierpnia 1990 r. „następował odbiór godzin” z tytułu pracy za granicą. W okresie od 30 sierpnia 1990 r. do 31 maja 1991 r. pracował „na eksporcie” w CSRF jako ślusarz, przepalacz. W tym okresie od 7 stycznia 1991 r. do 31 stycznia 1991 r. odwołujący się „korzystał ze zwolnienia lekarskiego”, a za okres od lutego 1991 r. do maja 1991 r. brak było wypłaty wynagrodzeń.

W okresach od 14 kwietnia 1992 r. do 30 czerwca 1992 r. (2 miesiące i 17 dni) oraz od 4 stycznia 1993 r. do 31 grudnia 1993 r. (11 miesięcy i 28 dni) ubezpieczony był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Górniczym „K.” w charakterze górnika pod ziemią. W pierwszym z wymienionych okresów wykazał 46 dniówek zjazdowych, co pozwala na dodatkowe uwzględnienie 1 miesiąca i 1 dnia (tj. połowy z 2 miesięcy i 2 dni przy założeniu, że miesiąc pracy górniczej wynosił 22

dniówki). W drugim z okresów praca była wykonywana „na eksporcie” w Republice Czeskiej w S..

W okresie od 30 sierpnia 1994 r. do 31 maja 1995 r. odwołujący się był zatrudniony w P.S.A. W tym czasie korzystał z zasiłku chorobowego z tytułu wypadku przy pracy od 9 grudnia 1994 r. do 16 grudnia 1994 r. oraz z zasiłku chorobowego bez związku z wypadkiem od 8 maja 1995 r. do 13 lipca 1995 r. Do stażu pracy górniczej uwzględnieniu podlega okres od 30 sierpnia 1994 r. do 7 maja 1995 r. (8 miesięcy i 9 dni). W tym czasie ubezpieczony wykazał 164 dniówki zjazdowe. Z tego tytułu uwzględnieniu w tymże stażu podlegają dodatkowo 3 miesiące i 16 dni.

W okresie od 29 marca 1996 r. do 31 grudnia 1998 r. (1 rok, 9 miesięcy i 3 dni) ubezpieczony był zatrudniony w P. sp. z o.o. w K. i wykonywał pracę górnika na terenie Republiki Czeskiej. W okresie od 11 czerwca 1999 r. do 15 września 2000 r. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Eksportu i Importu K. S.A. Budowa Eksportowa w Niemczech.”. W dniu 31 marca 2000 r. oraz od 3 lipca 2000 r. do 3 września 2000 r. korzystał z zasiłku chorobowego. Uwzględnieniu w stażu pracy górniczej podlegają zatem okresy od 11 czerwca 1999 r. do 31 sierpnia 1999 r., od 1 września 1999 r. do 30 marca 2000 r., od 1 kwietnia 2000 r. do 2 lipca 2000 r., od 4 września 2000 r. do 15 września 2000 r. (1 rok, 1 miesiąc i 4 dni).

W okresie od 2 października 2000 r. do 22 kwietnia 2002 r. ubezpieczony był zatrudniony w A. sp. z o.o. w B. na stanowisku górnika pod ziemią. W tym czasie był niezdolny do pracy z powodu choroby w okresach od 18 lutego 2001 r. do 1 kwietnia 2001 r. oraz od 24 października 2001 r. do 21 kwietnia 2002 r. Równocześnie w okresie od 2 października 2000 r. do 9 lipca 2002 r. podlegał ubezpieczeniu społecznemu na terenie Republiki Czeskiej w związku z wykonywaniem pracy górnika. Z tytułu wykonywania pracy górniczej w okresie od 2 października 2000 r. do 9 lipca 2002 r. uwzględnieniu podlega 1 rok, 9 miesięcy i 8 dni.

Wnioskodawca w okresie od 16 maja 2011 r. do 31 lipca 2014 r. oraz od 25 sierpnia 2014 r. do 23 maja 2015 r. był zatrudniony w W. Sp. z o.o. w C. jako górnik i wykonywał pracę w kopalniach na terenie kraju. W 2011 r. przez 161 dni pracował pod ziemią. Za okres od 16 maja 2011 r. do 31

grudnia 2011 r. (7 miesięcy i 16 dni) uwzględnieniu podlegają dodatkowo 3 miesiące i 18 dni.

W 2012 r. ubezpieczony korzystał z zasiłku chorobowego w związku z wypadkiem przy pracy od 11 stycznia do 31 stycznia. Poza tym, był niezdolny do pracy z powodu choroby w okresach: od 1 kwietnia do 15 kwietnia i od 8 maja do 11 czerwca. Za 2012 rok uwzględnieniu w stażu pracy górniczej podlegają okresy od 1 stycznia do 31 marca, od 16 kwietnia do 7 maja oraz od 12 czerwca do 31 grudnia (10 miesięcy i 11 dni). W tymże roku ubezpieczony wykazał 179 dniówek zjazdowych, co pozwala na dodatkowe doliczenie do tego stażu 4 miesięcy i 1 dnia.

W 2013 r. ubezpieczony korzystał z zasiłków chorobowych w okresie od 12 stycznia do 12 lipca. W stażu pracy górniczej uwzględnieniu podlegają zatem okresy od 1 stycznia do 11 stycznia oraz od 13 lipca do 31 grudnia (6 miesięcy). W tym roku odwołujący się wykazał 90 dniówek zjazdowych, co pozwala na dodatkowe doliczenie do tego stażu 2 miesięcy i 1 dnia.

W 2014 r. ubezpieczony przebywał na zasiłku chorobowym w dniu 31 lipca i od 8 września do 31 grudnia. W stażu pracy górniczej podlegają więc zaliczeniu okresy od 1 stycznia do 30 lipca oraz od 25 sierpnia do 7 września (7 miesięcy i 14 dni). Za ten rok ubezpieczony wykazał 48 dniówek zjazdowych, co pozwala na dodatkowe uwzględnienie 1 miesiąca i 2 dni.

W 2015 r. wnioskodawca korzystał z zasiłku chorobowego lub rehabilitacyjnego do 12 maja tego roku. W stażu pracy górniczej zaliczeniu podlega zatem okres od 13 do 23 maja (11 dni). W tym czasie ubezpieczony przepracował 6 dniówek zjazdowych, co pozwala na dodatkowe uwzględnienie 3 dni. W okresie od 24 maja do 31 sierpnia (3 miesiące i 8 dni) ubezpieczony był zatrudniony w P. sp. z o.o. w C. jako górnik i wykonywał pracę w kopalniach na terenie kraju. W tym okresie wnioskodawca przepracował 59 dniówek zjazdowych, co pozwala na dodatkowe uwzględnienie 1 miesiąca i 7 dni.

W okresie od 1 września 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. ubezpieczony ponownie pracował w W. Sp. z o.o. w C., korzystając z zasiłku chorobowego od 11 do 31 grudnia 2015 r. Tym samym zaliczeniu do stażu pracy górniczej podlega okres od 1 września 2015 r. do 10 grudnia 2015 r. (3 miesiące i 10 dni). W tym

czasie wnioskodawca przepracował 67 dniówek zjazdowych, co pozwala na dodatkowe uwzględnienie 1 miesiąca i 11 dni.

W okresie od 4 stycznia 2016 r. do 31 marca 2016 r. (to jest miesiąca poprzedzającego wydanie zaskarżonej decyzji), przez 2 miesiące i 28 dni ubezpieczony pracował w P. sp. z o.o. w C. jako górnik i wykonywał pracę w kopalniach na terenie kraju. W tym czasie przepracował 55 dniówek zjazdowych, co pozwala na dodatkowe uwzględnienie w stażu pracy górniczej 1 miesiąca i 5 dni.

Sąd Okręgowy samodzielnie dokonał obliczenia stażu pracy górniczej ubezpieczonego na dzień 31 marca 2016 r., określając go na 21 lata, 4 miesiące i 11 dni, w tym 16 lat i 10 dni pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1 ustawy o emerytalnej. W ocenie Sądu pierwszej instancji, główne różnice w wyliczeniu stażu dokonanych w niniejszym procesie a w poprzednim postępowaniu w sprawie IV U (...), wynikają - poza wyeliminowaniem podwójnego liczenia okresu - z pominięcia okresu od 8 maja 1995 r. do 13 lipca 1995 r., co do którego brak jakichkolwiek informacji, aby był to okres niezdolności do pracy związanej w wypadkiem przy pracy wnioskodawcy. Dodatkowo w niniejszym postępowaniu wyłączono ze stażu pracy górniczej okres od 30 sierpnia 1990 r. do 31 stycznia 1991 r., który co prawda nie był przedmiotem analizy Sądu Okręgowego w sprawie IV U (...) ale był on uwzględniony przez organ rentowy, zaś Sąd nie zdecydował się wówczas na jego wyłączenie. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, w okresie pracy w Przedsiębiorstwie Górnictwa i Modernizacji Przemysłu „B.” w C. ubezpieczony po 11 lutego 1990 r. nie wykonywał pracy górniczej, co wynika z załączonej dokumentacji. Dokumentacja ta potwierdza, że w okresie od 30 sierpnia 1990 r. do 31 maja 1991 r. wnioskodawca był zatrudniony na eksporcie w C. jako ślusarz, przepalacz. Brak jest jakichkolwiek informacji, aby praca na tych stanowiskach miała odbywać się pod ziemią. W świadectwie pracy odwołującego się wyraźnie zaznaczono, że początkowo pracował on jako „spawacz pz”, brak natomiast takiego oznaczenia co do późniejszych okresów zatrudnienia. Także wykazy dniówek zjazdowych wnioskodawcy kończą się na okresie pracy na stanowisku „spawacza pz”. W tych okolicznościach sporny okres nie powinien być zaliczony do górniczego stażu pracy.

W poprzednim postępowaniu Sąd Okręgowy uwzględnił także okres pracy górniczej ubezpieczonego od 1 lipca 1992 r. do 3 stycznia 1993 r. w Przedsiębiorstwie Górniczym „K.”. Wprawdzie odwołujący się przedstawił świadectwo pracy obejmujące również ten przedział czasu, ale z dostarczonych przez tego pracodawcę dokumentów wynika, że wnioskodawca był zatrudniony od 14 kwietnia 1992 r. do 30 czerwca 1992 r., po czym nastąpiło rozwiązanie stosunku pracy z upływem czasu, na który była zawarta umowa, a kolejne zatrudnienie miało miejsce od 4 stycznia 1993 r. Jednocześnie pracodawca do września 1992 r. rozliczał się z zakładem Ubezpieczeń Społecznych na deklaracjach bezimiennych, a za okres od października do grudnia 1992 r. na deklaracjach imiennych, „na których brak było ubezpieczonego”. Z załączonych do akt rentowych dokumentów wynika też, że ubezpieczony z tym Przedsiębiorstwem miał zawartą umowę zlecenia na okres 11 dni, od 21 października 1992 r. do 31 października 1992 r. Powyższe przemawiało za stwierdzeniem, że w okresie od 1 lipca 1992 r. do 3 stycznia 1993 r. ubezpieczony nie był pracownikiem Przedsiębiorstwa Górniczego „K.”. Natomiast co do okresu od 14 kwietnia 1992 r. do 30 czerwca 1992 r., w niniejszym postępowaniu uwzględniono wykazane dniówki zjazdowe, albowiem brak jakichkolwiek informacji, aby w tym okresie praca miała być wykonywana za granicą. Wszelkie dokumenty świadczące o pracy na terenie Czech dotyczą okresu od 4 stycznia 1993 r.

W stosunku do wyliczeń dokonanych przez organ rentowy na potrzeby zaskarżonej decyzji, Sąd Okręgowy, poza różnicami wskazanymi wyżej, wyeliminował ze stażu pracy górniczej okres od 8 września 2014 r. do 12 maja 2015 r., który z niewiadomych przyczyn został potraktowany jako okres pobierania zasiłku z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej (tj. kod 37), albowiem z jakiegokolwiek informacji pracodawcy nie wynika, aby ten stanowił takowy. Ponadto organ rentowy w wymiarze półtorakrotnym (tj. kod 20) uwzględniał okresy pracy za granicą od 11 czerwca 1999 r. do 31 sierpnia 1999 r. oraz od 12 października 2000 r. do 9 lipca 2002 r., mimo że zgodnie z dyspozycją art. 50d ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zaliczeniu w wymiarze półtorakrotnym podlegają okresy pracy wyłącznie na obszarze Państwa Polskiego.

Konkludując, Sąd Okręgowy stwierdził, że choć ubezpieczony posiada 15-letni okresy pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1 ustawy emerytalnej, to jednak nie udowodnił łącznego 25-letniego okresu pracy górniczej i równorzędnej. Nawet uwzględnienie wykazanych przez odwołującego się okresów pracy górniczej przypadający po wydaniu zaskarżonej decyzji nie pozwoliłoby na osiągnięcie tego stażu. Z tych przyczyn odwołanie zostało oddalone.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 8 listopada 2018 r. oddalił apelację ubezpieczonego od wyroku Sądu pierwszej instancji, uznając podniesione w niej zarzuty za bezzasadne.

W ocenie Sądu drugiej instancji, Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz wywiódł z nich prawidłowe wnioski w oparciu o właściwie zastosowane przepisy prawa materialnego, które Sąd Apelacyjny podzielił.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że postępowanie w niniejszej sprawie zostało wszczęte na skutek (kolejnego) wniosku o prawo do emerytury górniczej, złożonego przez ubezpieczonego w dniu 5 października 2015 r. Zatem Sady obu instancji badały wypełnianie przez odwołującego się przesłanek nabycia prawa do spornego świadczenia w dacie złożenia owego wniosku, nie zaś na dzień wniesienia odwołania, czy też apelacji. Przedmiotem rozpoznania w postępowaniu sądowym jest bowiem ocena zgodności z prawem decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, od której następnie wniesiono odwołanie. Badanie legalności decyzji i orzekanie o niej możliwe jest tylko przy uwzględnieniu stanu faktycznego i prawnego istniejącego w chwili jej wydawania, zaś postępowanie dowodowe przed sądem jest postępowaniem sprawdzającym ustalenia dokonane przez organ rentowy.

Sąd drugiej instancji wskazał, że na etapie postępowania apelacyjnego, w piśmie procesowym z dnia 22 października 2018 r. ubezpieczony domagał się dopuszczenia dowodów z: a) ponownego przesłuchania odwołującego się; b) dokumentu Oddziału ZUS w N. z 3 marca 2008 r. na okoliczność, że łączny staż pracy wnioskodawcy w górnictwie do 31 grudnia 1993 r. wynosił już wówczas 14 lat, 11 miesięcy i 11 dni; c) dokumentów dołączonych do akt sprawy oraz dołączonych do cytowanego pisma ubezpieczonego i zaliczenie do „stażu pracy” wymienionych

tam okresów pracy górniczej i równorzędnej oraz wszystkich okresów niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy i choroby zawodowej, za które zostały wypłacone wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie rehabilitacyjne - na okoliczność, że łączny staż pracy apelującego w górnictwie wynosi minimum 25 lat, d) orzeczenia Lekarza Orzecznika z 10 kwietnia 2002 r., przyznającego świadczenie rehabilitacyjne od 24 października 2001 r. do 22 lipca 2002 r., na okoliczność, że okres tego świadczenia był związany z wypadkiem przy pracy w górnictwie z 1994 r. i które zgodnie z art.50e ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS winno podlegać zaliczeniu do okresów pracy górniczej, e) zaświadczenia WKU w C. z 30 stycznia 2018 r. o odbyciu przez ubezpieczonego zasadniczej służby wojskowej od 16 kwietnia 1982 r. do 17 grudnia 1983 r., a także ćwiczeń wojskowych od 14 października do 12 listopada 1986 r. - na wykazanie, że łączny staż pracy apelującego w górnictwie wynosi minimum 25 lat, f) dokumentacji medycznej załączonej do akt sprawy oraz wystąpienie, dołączenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentacji medycznej z Przychodni Lekarskiej w M. na okoliczność, że ubezpieczony miał przyznany zasiłek chorobowy z powodu powikłań związanych z wypadkiem w górnictwie w 1994 r., które to okresy winny być doliczone do „stażu pracy” ubezpieczonego, ewentualnie na wypadek niemożliwości stwierdzenia, czy te „zwolnienia lekarskie” były wydane z powodu powikłań związanych z wypadkiem przy pracy w górnictwie w 1994 r. - g) o powołanie biegłego w zakresie ubezpieczeń społecznych, rent i emerytur (orzecznictwa lekarskiego dotyczącego zasiłków chorobowych i rehabilitacyjnych w górnictwie) na okoliczność, że ubezpieczony miał przyznany zasiłek chorobowy z powodu powikłań związanych z wypadkiem przy pracy w górnictwie w 1994 r., które to okresy winny być doliczone do „stażu pracy” ubezpieczonego.

Według Sądu odwoławczego, złożone przez ubezpieczonego do akt sprawy wnioski dowodowe podlegały oddaleniu na podstawie art. 381 k.p.c. Skarżący nie wykazał bowiem, aby nie mógł złożyć tych wniosków i powołać się na wskazane okoliczności w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Ponadto wnioski sformułowane w punktach c, f i g w znacznej części odnoszą się do okresów zasiłkowych lub pobierania świadczenia rehabilitacyjnego sprzed 5 października 2015 r., a więc przypadających przed wydaniem zaskarżonej w niniejszym

postępowaniu decyzji. Sąd Apelacyjny zauważył, że organ rentowy kolejną decyzją odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury górniczej, zaś wnioskodawca złożył odwołanie od tej decyzji. Zatem w owym postępowaniu odwołujący się może rozważyć powołanie się na okoliczności podnoszone w piśmie procesowym złożonym 22 października 2018 r.

Kierując się powyższymi przesłankami, Sąd Apelacyjny uznał, że ubezpieczony w niniejszym postępowaniu nie wykazał wypełnienia warunków uprawniających do przyznania emerytury górniczej według art. 50a lub art. 50e ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Ubezpieczony wywiódł skargę kasacyjną od powyższego wyroku. W podstawach skargi wskazał na:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, przez błędną wykładnię:

a) art. 50d ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przez błędne wyliczenia stażu pracy ubezpieczonego przy ustalaniu jego prawa do emerytury górniczej,

b) art. 50e ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przez nieprzyznanie skarżącemu prawa do górniczej emerytury, mimo spełnienia przezeń wymaganych przesłanek,

c) art. 50a ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przez: (-) nieprzyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury górniczej, podczas gdy spełnił on łącznie wszystkie przesłanki wymagane w tych przepisach, tj. osiągnął wiek emerytalny (ukończył 56 lat życia), ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 25 lat, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1, a także nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego, (-) niezaliczenie przez organ rentowy całego okresu pracy, tj. niezaliczenie ubezpieczonemu w stażu pracy górniczej i równorzędnej okresu od 16 września 2000 r. do 15 maja 2011 r. (pominięcie prawie 11 lat), a także niezaliczenie okresu od 12 marca 1981 r. do dnia wydania decyzji z 4 września 2018 r., lecz ograniczenie się tylko do okresu do 31 sierpnia 2015 r. (pominięcie 3 lat stażu pracy ubezpieczonego po 31 sierpnia 2015 r.),

d) art. 50e ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przez niezaliczenie do okresów pracy górniczej, o której mowa w ust. 1 tego przepisu, okresów

niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy albo z tytułu choroby zawodowej, za które wypłacone zostało wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie rehabilitacyjne, podczas gdy ubezpieczony pobierał zasiłki chorobowe, a także świadczenia rehabilitacyjne w związku z powikłaniami po wypadku górniczym w 1994 r.

e) § 31 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. Nr 10, poz. 49 ze zm.), przez błędne przyjęcie sposobu przeliczania dniówek w wymiarze półtorakrotnym, sprzecznego z treścią tego przepisu, tj. błędne przeliczanie wykazanych dniówek górniczych przy zamianie na miesiące przyjmując za miesiąc pracy górniczej - 22 dniówki, zamiast 25 dniówek w odniesieniu do okresu sprzed 1 stycznia 1981 r., co w konsekwencji doprowadziło do błędnego wyliczenia ubezpieczonemu stażu pracy górniczej;

f) art. 120 ust 1 w związku z art. 120 ust. 5 ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, przez niezaliczenie do stażu pracy ubezpieczonego okresu odbycia zasadniczej służby wojskowej w terminie od 16 kwietnia 1982 r. do 17 grudnia 1983 r., mimo spełnienia przez ubezpieczonego wszystkich wymaganych przesłanek w tym zakresie;

h) naruszenie konstytucyjnych wolności oraz praw człowieka i obywatela określonych w art. 67 w związku z art. 2 Konstytucji RP, obejmujących ochroną prawo do zabezpieczenia społecznego w związku z zasadą zaufania obywatela do państwa i prawa.

II. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1) art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. w związku z art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, a także art. 45 Konstytucji RP, przez uchylenie się od ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy i stwierdzenie, że skoro ubezpieczony wniósł odwołanie od kolejnej decyzji organu rentowego odmawiającej mu prawa do emerytury górniczej, to „w owym postępowaniu może rozważyć on powołanie się na okoliczności podnoszone w piśmie procesowym złożonym 22 października 2018 r.”,

2) art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., a także art. 378 k.p.c., przez pozbawienie strony możliwości obrony jej praw w postaci niedopuszczenia bądź pominięcia przy wyrokowaniu kluczowych i obiektywnych dowodów z dokumentów wnioskowanych przez ubezpieczonego w piśmie z dnia 22 października 2018 r. i nieprzeprowadzenie dowodów ze wszystkich środków dowodowych wskazanych przez ubezpieczonego,

3) art. 381 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c., przez pominięcie wniosków dowodowych ubezpieczonego i wadliwe uznanie, że nie wykazał on, aby nie mógł złożyć tych wniosków i powołać się na wskazane wyżej okoliczności w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, podczas gdy: a) ubezpieczony nie mógł się powoływać na uchybienia przepisom postępowania dokonany przez Sąd pierwszej i drugiej instancji, bowiem skarżący, nie mając profesjonalnego pełnomocnika, a przy tym mając zaufanie do organu ubezpieczeniowego jako instytucji zaufania publicznego, zorientował się dopiero po wniesieniu apelacji o braku wszystkich dokumentów, które to organ rentowy winien dołączyć do przedmiotowej sprawy, b) Sąd drugiej instancji pominął okoliczność, że wadliwość procedowania dotyczy przepisów, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu;

4) art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 328 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez: a) wadliwe uzasadnienie wyroku na skutek braku odzwierciedlenia w uzasadnieniu motywów rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd drugiej instancji, tj. braku wskazania konkretnych faktów, które sąd uznał za udowodnione i dowodów, na których się oparł, a w szczególności przyczyn, dla których dowodom wnioskowanym przez ubezpieczonego odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, co skutkowało brakiem wyjaśnienia przez sąd odwoławczy przyczyn oddalenia apelacji ubezpieczonego oraz uniemożliwieniem zaskarżenia wydanego rozstrzygnięcia w oparciu o konkretne ustalenia Sądu, b) nieprzedstawienie w uzasadnieniu wyroku żadnych ustaleń faktycznych i niedokonanie jakiegokolwiek oceny dowodów (pominiętych świadectw pracy ubezpieczonego), wskazanych przez skarżącego na okoliczność pominięcia przez organ rentowy prawie 11 lat stażu pracy, co niewątpliwie miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

5) art. 316 § 1 k.p.c., przez: a) brak kierowania się przez Sąd Ubezpieczeń Społecznych względami ekonomii procesowej, który mógł wyjątkowo zmienić decyzję organu rentowego i przyznać prawo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych, jeżeli podstawą odmowy przyznania świadczenia w postępowaniu przed organem rentowym było niespełnienie któregoś z wymaganych prawem warunków, a w toku postępowania sądowego warunek ten został niewątpliwie spełniony; b) oddalenie i nierozpoznanie wniosków dowodowych złożonych przez ubezpieczonego w piśmie procesowym z 22 października 2018 r., gdyż zdaniem Sądu drugiej instancji, skoro ubezpieczony wniósł odwołanie od nowej decyzji organu rentowego, to „w owym postępowaniu może rozważyć powołane się na okoliczności podnoszone w piśmie procesowym złożonym 22 października 2018 r.”

6) art. 382 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., przez: a) brak dokonania własnej oceny wyników postępowania dowodowego, niezależnie od tego czy ustaleń dokonuje po przeprowadzeniu nowych dowodów, ponowieniu dotychczasowych, czy też wskutek podzielenia ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji; b) nieuwzględnienie całego materiału dowodowego zebranego w sprawie — świadectw pracy ze wskazaniem stanowisk pracy ubezpieczonego, dokumentu ZUS Oddział w N. z 3 marca 2008 r., zaświadczenia z Wojskowej Komendy Uzupełnień w C. z 30 stycznia 2018 r. o odbyciu zasadniczej służby wojskowej (w postępowaniu apelacyjnym i podstawach faktycznych wyroku), w następstwie, którego nastąpiło negatywne dla ubezpieczonego rozstrzygnięcie sporu, tj.: (-) dowodu z dokumentu ZUS Oddział w N. z 3 marca 2008 r., na okoliczność, że do dnia 31 grudnia 1993 r. łączny staż pracy ubezpieczonego w górnictwie wyniósł 179 miesięcy i 28 dni, tj. 14 lat, 11 miesięcy i 11 dni, *I* zaświadczenia z Wojskowej Komendy Uzupełnień w C. z 30 stycznia 2018 r. o odbyciu zasadniczej służby wojskowej w terminie od 16 kwietnia 1982 r. do 17 grudnia 1983 r., a także odbyciu 30 dni ćwiczeń wojskowych w okresie od 14 października 1986 r. do 12 listopada 1986 r.), (-) dokumentów załączonych do akt sprawy (oraz dołączonych do apelacji ubezpieczonego) i zaliczenie do stażu pracy ubezpieczonego pominiętych przez organ rentowy w wydanej decyzji okresów pracy górniczej i równorzędnej ubezpieczonego w okresach: od 29.03.1996 r. do 31.12.1996 r., od 01.01.1997 r. do 28.02.1997 r., od 01.03.1997 r. do 31.12.1998 r.,

od 24.10.2001 r. do 22.07.2002 r., od 02.10.2000 r. do 22.04.2002 r., od 25.08.2014 r. do 23.05.2015 r., od 01.09.2015 r. do 31.12.2015 r., od 25.08.2014 r. do 23.05.2015 r., od 01.09.2015 r. do 31.12.2015 r., od 04.01.2016 r. do 31.07.2016 r., od 01.08.2016 r. do 31.10.2016 r., od 01.11.2016 r. do 18.05.2017 r., oraz wszystkich okresów niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy i z tytułu choroby zawodowej, z której zostało wypłacone wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie rehabilitacyjne, tj. za okresy: od 26.01.2013 r. do 28.02.2013 r., od 21.09.2014 r. do 11.02.2015 r., od 28.11.2016 r. do 28.11.2016 r., od 12.12.2016 r. do 27.12.2016 r., od 27.02.2017 r. do 18.05.2017 r. [zasiłki chorobowe], od 24.10.2001 r. do 21.07.2002 r. [świadczenie rehabilitacyjne], od 11.12.2015 r. do 31.12.2015 r. [zasiłek rehabilitacyjny], z dokumentu: orzeczenia Lekarza Orzecznika ZUS Oddział w C. z dnia 10.04.2002 r. przyznającego świadczenie rehabilitacyjne od 24.10.2001 r. do 21.04.2002 r., a następnie od 22.04.2002 r. do 22.07.2002 r., tj. 9 miesięcy (art. 50e. ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS), (-) dokumentacji medycznej załączonej do akt sprawy oraz o wystąpienie, dołączenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentacji medycznej z Przychodni Lekarskiej w M. „M. ” (ul. K. M.; lekarz neurolog M. S.), (-) powołanie biegłego sądowego w zakresie ubezpieczeń społecznych, rent i emerytur (orzecznictwa lekarskiego dot. zasiłków chorobowych i rehabilitacyjnych w górnictwie), na okoliczność stwierdzenia, że ubezpieczony miał przyznany zasiłek chorobowy lub rehabilitacyjny z powodu powikłań związanych z wypadkiem w górnictwie w 1994 r.

Z powołaniem się na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 8 listopada 2018 r. oraz wyroku Sądu Okręgowego w C. z dnia 8 kwietnia 2016 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o należnych ubezpieczonemu kosztach procesu oraz kosztach zastępstwa procesowego za wszystkie instancje.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań należy podkreślić, że z mocy art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak pod rozagę nieważność postępowania. W myśl art. 398³ § 1 k.p.c., skarga kasacyjna może być oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie (pkt 1) oraz na podstawie naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy (pkt 2). Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem, pod pojęciem podstawy skargi kasacyjnej rozumie się zaś konkretne przepisy prawa, które zostały w niej wskazane z jednoczesnym stwierdzeniem, że wydanie wyroku nastąpiło z ich obrazą. W razie oparcia skargi kasacyjnej na podstawie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. konieczne jest, aby - poza naruszeniem przepisów proceduralnych - skarżący wykazał, że konsekwencje wadliwości postępowania były tego rodzaju, iż kształtowały lub współkształtowały treść zaskarżonego orzeczenia. Obie podstawy kasacyjne pozostają ze sobą w związku funkcjonalnym. W świetle art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. nie jest bowiem możliwe prawidłowe zastosowanie prawa materialnego bez zgodnego z prawem procesowym ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2006 r., I PK 164/05, Monitor Prawa Pracy 2006 nr 10, s. 541). I odwrotnie - zarzuty naruszenia przepisów postępowania mają znaczenie, jeżeli uchybienia mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy, zatem wpierw decyduje prawidłowo rozumiane prawo materialne, które określa przesłanki dochodzonego świadczenia, a te wyznaczają, jakie ustalenia stanu faktycznego są konieczne i mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu (art. 227 k.p.c.). W konsekwencji tego, zarzuty podstawy procesowej nie mogą być dowolne, lecz muszą pozostawać w związku z normą prawa materialnego, od której zależy wynik sprawy. O trafnym rozstrzygnięciu sporu decyduje zatem prawidłowa wykładnia przepisów prawa materialnego i ich subsumcja do właściwie ustalonej i pełnej podstawy faktycznej.

Trzeba przy tym pamiętać, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania determinowany jest w pierwszej kolejności przedmiotem decyzji organu rentowego zaskarżonej do sądu ubezpieczeń społecznych, a w drugim rzędzie - zakresem

odwołania od tej decyzji (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 marca 2013 r., I UK 555/2012, LexPolonica nr 8034905; z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 309/09 LexPolonica nr 3035740; z dnia 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15 – 16, poz. 215; z dnia 9 września 2010 r., II UK 84/2010, LexPolonica nr 3026695; z dnia 7 marca 2006 r., I UK 195/05, OSNP 2007 nr 3-4, poz. 55). Rozpoznając odwołanie od decyzji organu rentowego, sąd ubezpieczeń społecznych rozstrzyga zatem o zasadności odwołania w granicach wyznaczonych, z jednej strony, zakresem samego odwołania, a z drugiej, treścią zaskarżonej decyzji. Skoro to treść decyzji organu rentowego wyznacza maksymalne granice rozpoznania sprawy, to w niniejszym przypadku, w którym zaskarżona została decyzja odmawiająca wnioskodawcy prawa do emerytury górniczej, rolą sądu rozpoznającego odwołanie była weryfikacja rozstrzygnięcia organu rentowego w zakresie wszystkich przesłanek warunkujących przyznania tego prawa, nie wyłączając tych przesłanek, które nie były przedmiotem badania przez organ rentowy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że sąd ubezpieczeń społecznych nie może zastępować organu rentowego i we własnym zakresie ustalać prawa do świadczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2005 r., I UK 382/04, LexPolonica nr 2254595), jednakże rozpoznając sprawę dotyczącą uprawnienia danej osoby do określonego świadczenia, ma obowiązek ustalić wszystkie jego warunki, nawet gdyby organ rentowy w decyzji negatywnej ocenił tylko niektóre z nich, bez rozpoznania pozostałych (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2009 r., II UK 138/09 OSNP 2011 nr 13-14, poz. 192; z dnia 16 stycznia 2014 r., I UK 307/13, LEX nr 1620461 i z dnia 30 stycznia 2018 r., I UK 529/16, LEX nr 2459723).

W rozpoznawanej sprawie Sady obu instancji słusznie analizowały prawo ubezpieczonego J. K. do emerytury górniczej tak w aspekcie art. 50a, jak i art. 50e ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 53; dalej jako ustawa o emeryturach i rentach z FUS lub ustawa emerytalna).

Warto więc przytoczyć treść art. 50a ust. 1 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym górnicza emerytura przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki: 1) ukończył 55 lat życia; 2) ma okres pracy górniczej

wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1; 3) nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Natomiast ust. 2 tego artykułu stanowi, że wiek emerytalny wymagany od pracowników: kobiet mających co najmniej 20 lat, a mężczyzn co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1, wynosi 50 lat.

Powołane przepisy regulują prawo do emerytury górniczej w wieku obniżonym w relacji do powszechnego wieku emerytalnego z art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS – do 55 lub 50 lat. Wiek emerytalny przewidziany w art. 50a ust. 1, jak i ust. 2 jest jednakowy dla kobiet i mężczyzn, a jego obniżenie związane jest z koniecznością spełnienia przez ubezpieczonego drugiej przesłanki nabycia prawa do emerytury górniczej, tj. okresu pracy górniczej i równorzędnej (zróżnicowanego w stosunku do kobiet i mężczyzn i wynoszącego odpowiednio 20 i 25 lat), w tym okresu "czystej" pracy górniczej (art. 50c ust. 1), czyli liczonej bez okresów pracy równorzędnej z pracą górniczą (art. 50c ust. 2).

Dalsze zróżnicowanie wieku emerytalnego uprawniającego do emerytury górniczej jest uwarunkowane długością okresu tejże "czystej" pracy górniczej z art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Przy zachowaniu dotychczasowego wieku emerytalnego określonego w dawnym art. 34 ust. 1 ustawy emerytalnej, w obecnym stanie prawnym zmodyfikowano przesłankę wymaganego okresu pracy górniczej i równorzędnej przez ograniczenie w art. 50c (w stosunku do dawnego art. 36) okresów kwalifikowanych jako praca górnicza lub równorzędna z pracą górniczą oraz wydłużono z 5 do 10 lat minimalny okres pracy górniczej z art. 50c ust. 1. Zachowano natomiast wynikające z dawnego art. 49 wymaganie nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego, z modyfikacją polegającą na złożeniu wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa i rozszerzeniem tej przesłanki na wszystkich ubezpieczonych. Jednocześnie odstąpiono od wynikającego z dawnego art. 49 obowiązku spełnienia przez osoby

urodzone po dniu 31 grudnia 1948 r., a przed dniem 1 stycznia 1969 r. wszystkich warunków nabycia prawa do emerytury do określonej daty oraz obowiązku rozwiązania stosunku pracy.

Należy podkreślić, że art. 50a ustawy o emeryturach i rentach z FUS łączy prawo do emerytury górniczej nie z samymi okresami składkowymi i nieskładkowymi w rozumieniu art. 6, 7 i 10 ustawy, lecz z pracą górniczą i równorzędną, zdefiniowaną w art. 50c ustawy emerytalnej. Wyklucza to możliwość zaliczenia do wymaganego okresu pracy uprawniającego do emerytury górniczej innych okresów niż wymienione w tym ostatnim przepisie, nawet jeżeli są to okresy składkowe lub nieskładkowe.

Godzi się przypomnieć, że zgodnie z art. 50c ust. 1 pkt 1, 2 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, za pracę górniczą uważa się między innymi zatrudnienie: 1) pod ziemią w kopalniach węgla, rud, kruszców, surowców ogniotrwałych, glin szlachetnych, kaolinów, magnezytów, gipsu, anhydrytu, soli kamiennej i potasowej, fosforytów oraz barytu; 2) pod ziemią i przy głębinieniu szybów w przedsiębiorstwach budowy kopalń określonych w pkt 1 oraz pod ziemią w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących dla tych kopalń roboty górnicze lub przy budowie szybów; 3) pod ziemią w przedsiębiorstwach montażowych, przedsiębiorstwach maszyn górniczych, zakładach naprawczych i innych podmiotach wykonujących dla kopalń określonych w pkt 1 podziemne roboty budowlano-montażowe, roboty przy naprawie maszyn i wdrażaniu nowych urządzeń; pracownikom zatrudnionym w tych przedsiębiorstwach, zakładach i innych podmiotach uznaje się za pracę górniczą te miesiące zatrudnienia, w których co najmniej połowę dniówek roboczych przepracowali pod ziemią.

W świetle treści art. 50c ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wyodrębnienie pracy górniczej nastąpiło przy zastosowaniu dwóch kryteriów, tj. charakteru wykonywanej pracy oraz – w związku z art. 50b ustawy – czasu jej świadczenia (co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy obowiązującego pracownika zgodnie z zasadami Kodeksu pracy).

Praca górnicza to zasadniczo praca polegająca na wydobywaniu kopalin (ale tylko wymienionych w art. 50c ust. 1 pkt 1 i 4) metodą głębinową (tj. pod ziemią) albo na odkrywce – metodą odkrywkową lub otworową (lecz jedynie w odniesieniu

do węgla brunatnego i siarki), wykonywana przez pracowników kopalń głębinowych, odkrywkowych i otworowych oraz pracowników zatrudnionych w określonych w art. 50c ustawy emerytalnej podmiotach świadczących na rzecz owych kopalń usługi budowlano-montażowo-naprawcze (tj. podmiotach należących do tzw. zaplecza górniczego, jak przedsiębiorstwa budowy kopalń, przedsiębiorstwa montażowe, przedsiębiorstwa maszyn górniczych, zakłady naprawcze), a także zatrudnionych w stacjach ratownictwa górniczego i urzędach górniczych.

Szczegółowy wykaz stanowisk pracy uznawanej za pracę górniczą zawiera – wydane jeszcze na podstawie art. 5 ust. 5 i 6 ust. 3 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 30, poz. 154) i zachowujące moc w myśl art. 194 ustawy o emeryturach i rentach z FUS – rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8).

Za pracę górniczą w rozumieniu komentowanego art. 50c ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej uważa się wszelkie prace wykonywane pod ziemią. Dlatego też – w przeciwieństwie do kopalń odkrywkowych i otworowych – rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 grudnia 1994 r. nie zawiera wykazu stanowisk, na których praca wykonywana pod ziemią uznawana byłaby za pracę górniczą. Zakresem normy prawnej zawartej w art. 50c ust. 1 pkt 1 objęte są jednak tylko prace podziemne w kopalniach głębinowych zajmujących się wydobywaniem kopalin wymienionych w tym przepisie.

Do kategorii prac górniczych zakwalifikowano także pracę wykonywaną pod ziemią przez pracowników zatrudnionych w podmiotach wymienionych w art. 50c ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, tj. w przedsiębiorstwach zajmujących się budową kopalń głębinowych wymienionych w pkt 1 oraz głębinieniem szybów, a także innych podmiotach wykonujących dla tych kopalń roboty górnicze (czyli roboty bezpośrednio związane z wydobywaniem kopalin), jak również w podmiotach świadczących dla wspomnianych kopalń podziemne usługi budowlano-montażowo-naprawczo-wdrożeniowe. Hipotezą komentowanych przepisów nie są objęte prace wykonywane w kopalniach głębinowych w ramach

zatrudnienia w podmiotach świadczących na rzecz tych kopalń usługi inne niż określone w przepisie, np. usługi polegające jedynie na okresowej kontroli oraz sporządzaniu ekspertyz w zakresie funkcjonowania urządzeń górniczych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2010 r., II UK 273/09, Legalis). W przypadku pracowników przedsiębiorstw wymienionych w art. 50c ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, tzw. zaplecza górniczego, do uznania ich pracy za pracę górniczą komentowany przepis wymaga przepracowania pod ziemią co najmniej połowy dniówek roboczych w miesiącu. Zastrzeżenia tego nie zawarto w pkt 2, gdyż chodzi w nim o "zatrudnienie pod ziemią" przy pracach, które z natury rzeczy są wykonywane tylko pod ziemią (budowa kopalń głębinowych, pogłębianie szybów, roboty górnicze), a obowiązek wykonywania tych prac w co najmniej połowie czasu pracy wynika z art. 50b. Praca w tym charakterze i w tym wymiarze (tj. co najmniej połowy dniówek roboczych w miesiącu) nie daje jednak podstaw do przyznania emerytury górniczej bez względu na wiek (art. 50e), jeśli nie była wykonywana pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007 r., I UK 179/07, OSNP 2009 nr 1–2, poz. 26).

Wreszcie w art. 50c ust. 1 pkt 6 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wymieniono, jako wykonujące prace górnicze, osoby spełniające wymagania wynikające dawniej z przepisów rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 12 czerwca 2002 r. w sprawie ratownictwa górniczego (Dz.U. Nr 94, poz. 838 ze zm.), a obecnie z przepisów Rozdziału 2 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U. z 2011 r. Nr 163, poz. 981 ze zm.), zatrudnione jako ratownicy zawodowi w stacjach ratownictwa górniczego oraz osoby, które będąc zatrudnione w innym charakterze, pełnią służbę w drużynach ratowniczych kopalń głębinowych lub kopalń odkrywkowych bądź otworowych siarki i węgla brunatnego oraz mechanicy sprzętu ratowniczego takich drużyn. W judykaturze podkreśla się, że w przypadku członków drużyn ratowniczych i mechaników sprzętu tych drużyn zatrudnionych w kopalniach głębinowych, dla zakwalifikowania pracy jako pracy górniczej w rozumieniu powołanego przepisu, konieczne jest udokumentowanie co najmniej połowy wymiaru czasu pracy wykonywanej w tym charakterze pod ziemią (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2010 r., II UK 297/10, Legalis).

Wypada dodać, że art. 50c ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS pozwala na traktowanie na równi z okresami pracy górniczej wykonywanej w kraju okresów pracy górniczej wykonywanej za granicą. Hipotezą tej normy prawnej objęte są jednak tylko prace górnicze wymienione w ust. 1 pkt 1–4 tego artykułu. Warunkiem zaliczenia pracy górniczej wykonywanej za granicą do stażu pracy górniczej uprawniającego do emerytury górniczej jest przy tym spełnienie przez pracownika przesłanek określonych w ustawie emerytalnej, wymaganych do uwzględnienia tych okresów przy ustalaniu prawa do świadczeń. Odnosnie do owego dodatkowego warunku, od którego spełnienia uzależnione jest potraktowanie pracy górniczej wykonywanej za granicą na równi z pracą górniczą wykonywaną w kraju, warto przytoczyć pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 marca 2003 r. (II UK 196/02, OSNP 2004 nr 8, poz. 144) w odniesieniu do prac w szczególnych warunkach świadczonych na rzecz zagranicznych pracodawców. Zdaniem Sądu Najwyższego, do okresu pracy w szczególnych warunkach wymaganego w § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.) wlicza się okresy wykonywania za granicą u zagranicznych pracodawców prac wymienionych w wykazach stanowiących załącznik do tego rozporządzenia, jeżeli są one uznane za okresy składowe w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 1 lub art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. d ustawy emerytalnej. Chodzi o okresy ubezpieczenia lub przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, zatrudnienia po ukończeniu 15 lat życia obywateli polskich za granicą u pracodawców zagranicznych, jeżeli w okresie pracy za granicą były opłacane składki na ubezpieczenie społeczne w Polsce.

Niektóre okresy pracy górniczej, ze względu na wysoki stopień zagrożenia dla życia i zdrowia pracowników, traktowane są przez ustawodawcę w sposób szczególny. Okresy wykonywania tych prac zalicza się bowiem w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu okresów pracy górniczej, od których zależy nabycie uprawnień emerytalnych. Artykuł 50d ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS

stanowi, że przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury pracownikom zatrudnionym pod ziemią oraz w kopalniach siarki lub węgla brunatnego zalicza się w wymiarze półtorakrotnym następujące okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego: 1) w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych; 2) w drużynach ratowniczych. Przepis ten ma zastosowanie tylko do ustalania stażu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury górniczej, a zatem nie ma zastosowania do ustalania stażu pracy uprawniającego do jakichkolwiek innych emerytur niż emerytury górnicze, przysługujących tak po spełnieniu warunku powszechnego jak i obniżonego wieku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2000 r., II UKN 354/99, OSNAPiUS 2001 nr 12, poz. 421).

Przedmiot prac wymienionych w art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS został skonkretyzowany we wspomnianym rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty. W świetle § 3 rozporządzenia, za okresy pracy pod ziemią (oraz w kopalniach siarki lub węgla brunatnego), o jakich mowa w tymże przepisie, uważa się okresy pracy na stanowiskach wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik Nr 3. W przypadku prac podziemnych w grę wchodzi praca na stanowiskach wyszczególnionych w dziale I pkt 1–23 załącznika. Oczywiście chodzi o te prace wykonywane pod ziemią, które kwalifikowane są jako prace górnicze w rozumieniu art. 50c ustawy. *A contrario* – prace wykonywane pod ziemią i przy wykorzystaniu metod techniki górniczej, które nie odpowiadają owej kwalifikacji, nie podlegają zaliczeniu do prac górniczych, a tym bardziej nie podlegają takiemu zaliczeniu w wymiarze półtorakrotnym. Rodzaj prac podlegających zaliczeniu w wymiarze półtorakrotnym zasadniczo scharakteryzowany został w przepisie art. 50d ust. 1 pkt 1, jako prac górniczych wykonywanych "w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w

przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych". Wykaz stanowisk pracy, określony "pomocniczo" w załączniku Nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 grudnia 1994 r., odnosi się zatem wyłącznie do wykonywanych zadań górnika, jeżeli spełniają one kryteria miejsca wykonywania pracy i jej charakteru określonego w przepisie art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Wykładnia przepisów załącznika Nr 3 do rozporządzenia dokonywana w oderwaniu od unormowania ustawowego prowadziłaby do sytuacji, w której każdą pracę górnika kopalni głębinowej czy odkrywkowej, pełnioną na terenie wyrobiska (odkrywki), należałoby uwzględniać w wymiarze półtorakrotnym. *A contrario* – jako prace wymienione w załączniku Nr 3 do rozporządzenia mogą być uznane tylko takie czynności wykonywane przez górnika, które bezpośrednio związane są z robotami prowadzonymi w przodkach przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach, a nadto przy głębieniu szybów i robotach szybowych. Z kolei użyte w załączniku pojęcie "inne prace w przodku" należy wiązać z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego, polegającym na urobku i wydobywaniu kopalin. Dla oceny, czy ubezpieczony pracował na stanowisku uprawniającym do zaliczenia stażu pracy w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej, istotne znaczenie ma przede wszystkim rodzaj powierzonej pracy, czy też rzeczywiście wykonywanych zadań pracowniczych (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 lutego 2010 r., I UK 236/09, LEX nr 585722; z dnia 24 marca 2011 r., I UK 328/10, LEX nr 811825; z dnia 6 września 2011 r., I UK 70/11, LEX nr 1102258; z dnia 12 grudnia 2011 r., I UK 120/11, LEX nr 1109261).

Z kolei zakresem normy art. 50d ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS objęci są pracownicy wchodzący w skład drużyn ratowniczych w kopalniach głębinowych oraz kopalniach węgla brunatnego i siarki. Podobnie jak w przypadku pracowników przodkowych, tak i w odniesieniu do tej kategorii pracowników zaliczeniu w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej podlega jedynie praca na stanowiskach wymienionych w załączniku do w rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy

zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty. W świetle załącznika Nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 grudnia 1994 r., przedmiotowy przelicznik dotyczy pracy na stanowiskach ratowników kopalnianych drużyn ratowniczych, ratowników zatrudnieniowych w C. lub w okręgowych stacjach ratownictwa górniczego. Osoby zatrudnione w ratownictwie górniczym na stanowiskach innych niż wyżej wymienione (np. specjalistów) nie podlegają regulacji komentowanego przepisu.

Odrębny od przewidzianego w art. 50a ustawy o emeryturach i rentach z FUS układ warunkujący nabycie prawa do emerytury górniczej statuuje art. 50e tej ustawy. Stanowi on, że prawo do górniczej emerytury, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, przysługuje pracownikom, którzy pracę górniczą wykonywali pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres wynoszący co najmniej 25 lat, z uwzględnieniem ust. 2. Do okresów pracy górniczej, o której mowa w ust. 1, zalicza się także okresy: 1) niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy albo z tytułu choroby zawodowej, za które wypłacone zostało wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie rehabilitacyjne, 2) czasowego oddelegowania pracowników, o których mowa w art. 50c ust. 1 pkt 6, do zawodowego pogotowia ratowniczego w C. S.A. w B., w K. S.A. Oddział Jednostka Ratownictwa Górniczo-Hutniczego w L. lub w okręgowych stacjach ratownictwa górniczego – bezpośrednio poprzedzone pracą górniczą wykonywaną pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przypadające w czasie trwania stosunku pracy. Prawo do tejże emerytury przysługuje pod warunkiem, że pracownik nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Zważywszy na wynikające z brzmienia powołanego przepisu wymaganie wykonywania pracy górniczej pod ziemią, należy uznać za niewątpliwie, że pracami, których wykonywanie uprawnia do emerytury górniczej bez względu na wiek, są prace wymienione w art. 50c ust. 1 pkt 1, 2, 3, 5, 8 i 9 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Pojęcie wykonywania pracy górniczej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy nie jest zdefiniowane w ustawie. Oczywiście praca ta musi należeć do podstawowych zadań pracownika i być wykonywana w pełnym

wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, liczonym na podstawie przepisów Kodeksu pracy, przy uwzględnieniu szczególnych przepisów Karty Górnika. Warunek ten jest spełniony, gdy ubezpieczony wykaże przepracowanie pod ziemią odpowiedniej liczby dni i godzin w przyjętym okresie rozliczeniowym.

Artykuł 50e ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS ogranicza – w stosunku do dawnego art. 48 – rodzaje okresów zaliczanych do okresów pracy górniczej uprawniających do emerytury górniczej bez względu na wiek. Obecnie zaliczeniu temu podlegają w pierwszej kolejności wskazywane przez skarżącego okresy niezdolności do pracy z tytułu wypadku albo choroby zawodowej, za które wypłacono wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie rehabilitacyjne, przy czym okres ten wynosi maksymalnie 542 dni (272 dni wynagrodzenia i zasiłku chorobowego oraz 360 dni świadczenia rehabilitacyjnego), jeżeli stosunek pracy nie został rozwiązany po upływie 272 dni niezdolności do pracy w trybie art. 53 Kodeksu pracy, skoro niezdolność ta musi przypadać na czas trwania stosunku pracy.

Trzeba pamiętać, że z mocy art. 50b ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej uwzględnia się okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą, będące okresami składkowymi w rozumieniu art. 6 tej ustawy lub nieskładkowymi w ujęciu jej art. 7, z tym że okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą uwzględnia się, jeżeli praca ta wykonywana była co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy.

Co prawda w myśl powołanego przepisu, przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej uwzględnia się okresy pracy górniczej i równorzędnej, które jednocześnie są okresami składkowymi oraz nieskładkowymi, jednakże – jak wspomniano wcześniej - art. 50a tej ustawy łączy prawo do emerytury górniczej nie z okresami składkowymi i nieskładkowymi jako takimi, lecz z pracą górniczą i równorzędną, zdefiniowaną w art. 50c. Wyklucza to możliwość zaliczenia do wymaganego okresu pracy uprawniającego do emerytury górniczej, innych okresów niż wymienione w tym ostatnim przepisie, nawet jeżeli są to okresy składkowe lub nieskładkowe. Definicje "pracy górniczej" i "pracy równorzędnej z pracą górniczą", wynikające z uprzedniego art. 36 ust. 1 i 3 oraz aktualnego art. 50c ust. 1 i 2, zawierają wykaz

prac określonych rodzajowo (w niektórych przypadkach z zastrzeżeniem dodatkowego warunku). Wskazują więc one wyłącznie na charakter pracy i tylko z tego punktu widzenia kwalifikują ją do "okresów pracy górniczej" i "okresów równorzędnych z pracą górniczą" w rozumieniu art. 50b. Użycie przez ustawodawcę w art. 50b ustawy - w odniesieniu do okresów pracy górniczej i okresów pracy równorzędnej z pracą górniczą - określenia "będące okresami składkowymi lub nieskładkowymi w rozumieniu ustawy", może zatem budzić wątpliwości w sytuacji, kiedy wymienione okresy mogą być wyłącznie okresami składkowymi. Identyczne sformułowanie zawarte było w art. 38 i w jego przypadku okres nieskładkowy odnosił się do okresów zaliczanych do pracy górniczej w nim wymienionych (art. 7 pkt 1-7, 9 i 12). Wobec skreślenia dawnego art. 38 ustawy emerytalnej i braku jego odpowiednika w przepisach Rozdziału 3a Działu II ustawy, nie ma obecnie możliwości uwzględniania w wymaganym stażu pracy uprawniającym do emerytury górniczej tzw. okresów zaliczanych do pracy górniczej, jakimi były wymienione w art. 38 okresy składkowe z art. 6 ust. 1 pkt 4-8, ust. 2 pkt 2, 3 i 5-8 oraz okresy nieskładkowe z art. 7 pkt 1-7, 9 i 12. Do tych zaś okresów zaliczanych do pracy górniczej odnosiło się zawarte w dawnym art. 35 ustawy pojęcie okresów nieskładkowych. W konsekwencji, także przypadające od dnia 15 listopada 1991 r. okresy pobierania wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy wypłaconego na podstawie przepisów Kodeksu pracy, zasiłków z ubezpieczenia społecznego: chorobowego lub opiekuńczego oraz świadczenia rehabilitacyjnego, które uprzednio stanowiły okresy zaliczane do pracy górniczej, aktualnie nie podlegają uwzględnieniu w stażu pracy górniczej (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 lutego 2012 r., I UK 286/11, OSNP 2013 nr 3-4, poz. 37; z dnia 24 kwietnia 2012 r., I UK 373/11, LEX nr 1215128; z dnia 20 maja 2013 r., I UK 589/12, OSNP 2014 nr 7, poz. 105; z dnia 1 kwietnia 2014 r., I UK 366/13, OSNP 2015 nr 7, poz. 101; z dnia 22 marca 2018 r., II UK 3/17, LEX nr 2490920).

W piśmiennictwie podkreśla się, że uwzględnieniu w stażu pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą podlegają tylko te okresy nieskładkowe z art. 7 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, o jakich mowa w art. 50e, a więc okresy niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy albo choroby zawodowej, za które wypłacone zostało wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie

rehabilitacyjne (por. I. Jędrasik-Jankowska, K. Jankowska, Prawo do emerytury. Komentarz do ustaw z orzecznictwem, Warszawa 2011 r., s. 135).

Nie można przy tym interpretować przepisów art. 50a w związku z art. 50b ustawy o emeryturach i rentach z FUS przez pryzmat jej art. 50e. Tak dawny art. 48 ustawy emerytalnej, jak i obecny art. 50e tej ustawy statuują bowiem własny, odrębny od art. 50a (i jego poprzednika w postaci art. 34) układ warunkujący nabycie uprawnień do emerytury górniczej, rezygnując z przesłanki wieku emerytalnego na rzecz dłuższego, bo 25-letniego stażu kwalifikowanej pracy górniczej (tj. wyłącznie "czystej" pracy górniczej i to jedynie tej wykonywanej pod ziemią, a w dodatku w pełnym - a nie w minimum połowie - wymiarze czasu pracy) i przy spełnieniu warunku nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego. Tak jak dawny art. 48 ust. 2 i 3 ustawy emerytalnej wprowadzał własne, odrębne od regulacji art. 34 w związku z art. 38 tej ustawy, okresy zaliczane do owej kwalifikowanej pracy górniczej, tak czyni to również obecny art. 50e ust. 2. Katalog owych okresów zaliczanych do pracy górniczej uprawniającej do emerytury górniczej bez względu na wiek uległ jednak ograniczeniu. Obecnie zaliczeniu podlegają w pierwszej kolejności okresy niezdolności do pracy z tytułu wypadku albo choroby zawodowej, za które wypłacono wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie rehabilitacyjne (a zatem pominięto okresy niezdolności do pracy z tytułu wypadku w drodze do pracy lub z pracy oraz inne okresy niezdolności do pracy z powodu choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną, za które wypłacono wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy w wymiarze do 35 dni w roku kalendarzowym). Nadto do stażu pracy górniczej uprawniającego do emerytury górniczej bez względu na wiek zalicza się okresy czasowego oddelegowania pracowników - członków drużyn ratowniczych kopalń i mechaników sprzętu ratowniczego tych drużyn oraz ratowników zawodowych w stacjach ratownictwa górniczego - wymienionych w art. 50c ust. 1 pkt 6 ustawy emerytalnej - do zawodowego pogotowia ratowniczego w C. S.A. w B., w K. S.A. Oddział Jednostka Ratownictwa Górniczo-Hutniczego w L. lub w okręgowych stacjach ratownictwa górniczego. W przeciwieństwie do dawnego stanu prawnego, do wymaganego okresu pracy górniczej nie zalicza się okresu urlopu górniczego w wymiarze do 5 lat ani świadczenia górniczego w wymiarze do 3 lat. Tak jak dawniej,

uwzględnienie w stażu pracy górniczej uprawniającym do emerytury okresów wymienionych w art. 50e ust. 2 ustawy uzależnione jest zaś od łącznego spełnienia dwóch przesłanek, a mianowicie okresy te muszą być bezpośrednio poprzedzone pracą górniczą wykonywaną pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy oraz muszą przypadać na czas trwania stosunku pracy. Przedstawione odrębności przesłanek nabywania prawa do emerytur górniczych unormowanych przepisami art. 50a i art. 50e ustawy emerytalnej i samodzielność zawartych w przepisach dawnego art. 48 ust. 2 i 3 oraz obecnego art. 50e ust. 2 tej ustawy uregulowań dotyczących zaliczania wymienionych w tych przepisach okresów do wymaganego stażu kwalifikowanej pracy górniczej, wykluczają prawidłowość dokonywania wykładni art. 50a w związku z art. 50b ustawy w nawiązaniu do jej art. 50e ust. 2 pkt 1.

W konsekwencji tego, wskazane przez skarżącego okresy pobierania świadczeń chorobowych z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy mogłyby podlegać uwzględnieniu w stażu pracy górniczej uprawniającym do emerytury tylko z art. 50e ustawy emerytalnej.

Wobec tego, że art. 50a ustawy o emeryturach i rentach z FUS statuuje wśród przesłanek nabycia prawa do emerytury górniczej z obniżonego wieku wymagany okres pracy górniczej łącznie z okresami pracy równorzędnej, a w Rozdziale 3a Działu II ustawy o emeryturach i rentach z FUS brak jest odpowiednika dawnego art. 38 tej ustawy, w literaturze wyrażany jest pogląd, iż nie ma obecnie możliwości uwzględnienia w wymaganym stażu pracy uprawniającym do emerytury górniczej także tego okresu uprzednio zaliczalnego do pracy górniczej, jakimi był okresy czynnej służby wojskowej (Emerytury i renty z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Emerytury pomostowe. Komentarz pod redakcją B. Gudowskiej i K. Ślebzaka, Warszawa 2013, s. 391).

Rozstrzygnięcia powyższego problemu prawnego należy jednak poszukiwać nie tyle na gruncie przepisów Rozdziału 3a Działu II ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ile w obowiązujących w okresie odbywania przez ubezpieczonego czynnej służby wojskowej przepisach ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 827), a ściślej: art. 108 ust. 1a następnie art. 120 ust. 1, art. 125 ust. 1 i

ponownie art. 120 ust. 1 tej ustawy, które stanowiły, że pracownikowi, który w ciągu trzydziestu dni od zwolnienia z zasadniczej lub okresowej służby wojskowej podjął pracę, czas odbywania służby wojskowej wlicza się do okresu zatrudnienia w zakładzie pracy, w którym podjął pracę w zakresie wszelkich uprawnień wynikających z Kodeksu pracy oraz przepisów szczególnych. Treść powołanych przepisów wskazywała, że okres służby wojskowej traktuje się tak samo jak wykonywanie w tym czasie pracy przez pracownika. Jeżeli pracownik wrócił do zakładu pracy, jego zatrudnienie przed służbą wojskową, okres służby wojskowej i okres pracy po służbie wojskowej traktowano tak, jakby to był nieprzerwany okres zatrudnienia w tym samym zakładzie pracy.

W ramach problematyki kwalifikowania okresów pełnienia zasadniczej służby wojskowej jako okresów równorzędnych z okresami rzeczywistego wykonywania zatrudnienia na podstawie stosunku pracy co celów związanych z ustalaniem uprawnień pracowniczych, w judykaturze formułuje się tezę, że generalnie zasadą jest wliczenie okresu zasadniczej służby wojskowej do okresu zatrudnienia (art. 301 k.p.). Jeżeli pracownik wrócił do zakładu pracy, jego zatrudnienie przed służbą wojskową, okres służby wojskowej i okres pracy po służbie wojskowej traktowano tak, jakby to był nieprzerwany okres zatrudnienia w tym samym zakładzie pracy. Okres takiej służby jest zatem okresem zaliczanym do pracowniczego stażu zatrudnienia i od chwili tego zaliczenia stanowi z nim jedność oraz dzieli w przyszłości jego los. Problem wliczenia okresu zasadniczej służby wojskowej do okresu zatrudnienia powinien być rozstrzygnięty na podstawie przepisów obowiązujących w dacie podjęcia zatrudnienia po zakończeniu służby wojskowej. Okres służby wojskowej jest bowiem okresem zaliczanym do stażu pracowniczego w tym momencie i z nim "ciągniony". Aktualnie obowiązujące (odmienne) przepisy nie zmieniają tej oceny, jeśli zaliczenie okresu służby wojskowej nastąpiło z mocy prawa w dacie podjęcia zatrudnienia po zakończeniu służby wojskowej wobec spełnienia ku temu odpowiednich przesłanek (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2012 r., II PK 138/12, LEX nr 1619629).

Wypada podkreślić, że przepis art. 108 ust. 1, a następnie art. 120 ust. 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej nadawał żołnierzom zasadniczej lub okresowej służby wojskowej szczególne uprawnienia,

nakazując wliczenie czasu odbywania służby wojskowej do okresu zatrudnienia w zakładzie pracy, w którym żołnierz podjął pracę, w zakresie wszelkich uprawnień wynikających nie tylko z Kodeksu pracy (a zatem prawnopracowniczych), ale także z przepisów szczególnych. Z przepisów tych wynikała zatem czytelna i językowo jednoznaczna zasada, że pracownikowi, który we wskazanym terminie po zakończeniu służby wojskowej podjął pracę u pracodawcy, u którego był zatrudniony w chwili powołania do tej służby, czas odbywania służby wojskowej wlicza się do okresu zatrudnienia w zakładzie pracy, w którym podjął pracę, w zakresie wszelkich uprawnień wynikających z Kodeksu pracy oraz przepisów szczególnych. Powołane przepisy statuowały zatem fikcję prawną, odnoszącą się do wszelkich (tak z zakresu prawa pracy, jak i zabezpieczenia społecznego - *lege non distinguente nec nostrum est distinguere*) przepisów szczególnych.

W konsekwencji tego, w judykaturze podjęto problematykę kwalifikacji służby wojskowej do celów emerytalnych, akcentując konieczność rozważania tej kwestii z uwzględnieniem przepisów obowiązujących w okresie pełnienia przez ubezpieczonego służby wojskowej, a nie regulacji obowiązującej aktualnie (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2006 r., III UK 5/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 108; z dnia 22 października 2009 r., I UK 126/09, OSNP 2011 nr 7-8, poz. 12; z dnia 25 stycznia 2010 r., I UK 239/09, LEX nr 577820; z dnia 25 lutego 2010 r., II UK 215/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 219; z dnia 25 lutego 2010 r., II UK 219/09, LEX nr 590248; z dnia 17 maja 2012 r., I UK 399/11, LEX nr 1211140; z dnia 24 maja 2012 r., II UK 265/11, LEX nr 1227192; z dnia 4 grudnia 2013 r., II UK 217/13, LEX nr 1408682 i z dnia 8 kwietnia 2014 r., II UK 424/13, LEX nr 1466629).

Zasadniczą rolę w wyjaśnianiu tego problemu należy przypisać uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2013 r., III UZP 6/13 (OSNP 2014 nr 3, poz. 42 i OSP 2014 nr 12, poz. 110 z glosą K. Antonowa), w której stwierdzono, że czas zasadniczej służby wojskowej odbytej w okresie obowiązywania art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U. Nr 44, poz. 220, w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 1974 r.) zalicza się - na warunkach wynikających z tego przepisu - do okresu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym (art. 184 w związku z art. 32 ust. 1 ustawy

o emeryturach i rentach z FUS). Rozważania prawne zawarte w powołanej wyżej uchwale powiększonego składu Sądu Najwyższego znalazły odzwierciedlenie w kilku późniejszych orzeczeniach, w których - do celów emerytalnych - poddawano kwalifikacji okresy niezawodowej służby wojskowej pełnionej przez ubezpieczonego (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 stycznia 2014 r., I UK 96/13, LEX nr 1498597; z dnia 6 lutego 2014 r., II UK 349/12, LEX nr 1660824 oraz z dnia 8 kwietnia 2014 r., II UK 424/13, LEX nr 1466629). Kontynuacją tej linii poglądów judykatury była uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2015 r., III UZP 4/15 (OSNP 2015 nr 12, poz. 164), w której stwierdzono, że okres zasadniczej lub okresowej służby wojskowej odbytej w czasie od 29 listopada 1967 r. do 31 grudnia 1974 r. zalicza się do okresu pracy w szczególnych warunkach wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym (art. 184 w związku z art. 32 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS) także w sytuacji, gdy ubezpieczony bezpośrednio przed powołaniem do służby wojskowej pracował w warunkach szczególnych oraz po zwolnieniu z tej służby podjął w innym zakładzie pracy zatrudnienie niestanowiące pracy w szczególnych warunkach, jeżeli zostały spełnione przesłanki, o których mowa w art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U. Nr 44, poz. 220, w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 1974 r.) oraz w § 2-5, 7 i 8 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 listopada 1968 r. w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin (Dz.U. Nr 44, poz. 318, w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 1974 r.).

Mając na uwadze zaprezentowaną wyżej linię orzecniczą Sądu Najwyższego, należy stwierdzić, że czas odbywania przez ubezpieczonego zasadniczej służby wojskowej w okresie obowiązywania kolejno art. 108 ust. 1, art. 120 ust. 1, art. 125 ust. 1 i ponownie art. 120 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej zalicza się - przy spełnieniu określonych w tejże ustawie warunków - do stażu pracy górniczej uprawniającej do emerytury górniczej z mocy art. 50a ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Do takiej konkluzji skłania językowa wykładnia powołanych przepisów ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej jako *lex specialis*, wzmocniona dodatkowo wykładnią systemową oraz funkcjonalną

(art. 85 ust. 1 oraz art. 2 i art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, z których wynika zakaz ustanawiania takich regulacji ustawowych lub dokonywania takiej wykładni przepisów prawa powszechnie obowiązującego, które dopuszczałyby jakiegokolwiek pokrzywdzenie obywatela z powodu wykonywania publicznego obowiązku obrony Ojczyzny) – (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 sierpnia 2016 r., I UK 283/15, LEX nr 2148646; z dnia 30 stycznia 2018 r., I UK 513/16, OSNP 2018 nr 9, poz. 127 i z dnia 18 kwietnia 2018 r., III UK 57/17, LEX nr 2497579).

Ma zatem rację skarżący, domagając się uwzględnienia w stażu pracy górniczej uprawniającym go emerytury z art. 50a oraz 50e ustawy o emeryturach i rentach z FUS wskazanego w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej.

Co do samego sposobu obliczania stażu pracy górniczej, kwestię tę reguluje wspomniany art. 50b ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Zgodnie z § 12 ust. 1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1981 r. w sprawie szczególnych przywilejów dla pracowników górnictwa – Karta górnika (Dz.U. z 1982 r. Nr 2, poz. 13 ze zm.), czas pracy pracowników zatrudnionych w kopalniach głębinowych pod ziemią wynosi 7,5 godziny na dobę i 37,5 godziny na tydzień przy 5-dniowym tygodniu pracy, a w przypadku szczególnie uciążliwych lub szkodliwych dla zdrowia warunków pracy czas ten, w zależności od owych warunków, skrócony jest nawet do 7 lub 6 godzin na dobę. W przypadku wykonywania pracy o charakterze mieszanym (tj. pod ziemią i na powierzchni) praca ta stanowi pracę górniczą, jeżeli jest wykonywana pod ziemią co najmniej przez połowę dniówek roboczych w miesiącu, obliczanych w stosunku do czasu pracy obowiązującego w myśl zasad Kodeksu pracy w danym zawodzie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1989 r., II URN 34/89, Legalis).

Z mocy art. 194 ustawy emerytalnej, po wejściu w życie tego aktu do czasu wydania stosownych przepisów wykonawczych, do obliczenia okresów pracy górniczej zastosowanie miał przepis § 31 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. z 1983 r. Nr 10, poz. 49 ze zm.). Przepis ten stanowił, że "przy obliczaniu okresów zatrudnienia dodaje się poszczególne okresy zatrudnienia obejmujące lata, miesiące i dni. Okresy niepełnych miesięcy

zatrudnienia oblicza się w dniach. Sumę dni zamienia się na miesiące, przyjmując za miesiąc 30 dni kalendarzowych; sumę miesięcy zamienia się na lata, przyjmując pełne 12 miesięcy za jeden rok. Jeżeli w zaświadczeniu stwierdzającym okresy zatrudnienia podane są dniówki robocze, a nie okresy zatrudnienia, sumę dni zamienia się na miesiące, przyjmując za miesiąc 22 dni robocze, a za okresy przed 1 stycznia 1998 r. – 25 dni roboczych".

Od dnia 23 listopada 2011 r. problematykę tę reguluje § 31 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. z 2011 r. Nr 237, poz. 1412). W myśl tego przepisu przy obliczaniu okresu składkowego i nieskładkowego dodaje się, osobno dla każdego z tych okresów, poszczególne lata, miesiące i dni. Okresy niepełnych miesięcy oblicza się w dniach. Sumę dni zamienia się na miesiące, przyjmując za miesiąc 30 dni kalendarzowych, sumę miesięcy zamienia się na lata, przyjmując pełne 12 miesięcy za jeden rok. Jeżeli w zaświadczeniu stwierdzającym okresy zatrudnienia podane są dniówki robocze, a nie okresy zatrudnienia, sumę dni zamienia się na miesiące, przyjmując za miesiąc 22 dni robocze, a za okres przed 1 stycznia 1981 r. – 25 dni roboczych.

Zatem, jak słusznie zauważa skarżący, zarówno pod rządami obecnego, jak i poprzednio obowiązującego rozporządzenia wykonawczego do ustawy emerytalnej, przez połowę wymiaru czasu pracy, o jakim mowa w art. 50b ustawy, należy rozumieć połowę czasu pracy obowiązującego pracowników według zasad Kodeksu pracy, a wynoszącego 25 dni roboczych w miesiącu w okresie do 31 grudnia 1980 r. i 22 dni robocze w miesiącu od 1 stycznia 1981 r., przy czym każda dniówka robocza zasadniczo powinna odpowiadać 7,5 godzinie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2008 r., II PK 175/07, OSNP 2009 nr 13–14, poz. 169).

Tak poprzednie rozporządzenie wykonawczego, jak i obecnie obowiązujące wyodrębniają dwa sposoby obliczania okresów zatrudnienia (według aktualnego nazewnictwa – okresów składkowych i nieskładkowych) mających wpływ na powstanie prawa do świadczeń oraz ich wysokość. Pierwszy z nich nakazuje przeliczenie okresów zatrudnienia (okresów składkowych i nieskładkowych) na lata, miesiące i dni oraz obliczenie dni z niepełnych miesięcy zatrudnienia. Tego sposobu dotyczy reguła zamiany pełnych 12 miesięcy na rok oraz dni na miesiące

przy przyjęciu 30 dni kalendarzowych za miesiąc. Przez okresy "niepełnych miesięcy" należy rozumieć te miesiące, w których zatrudnienie trwało krócej niż miesiąc kalendarzowy, czyli wówczas, gdy nie było ono wykonywane przez wszystkie dni konkretnego miesiąca, w szczególności, gdy rozpoczęło się po pierwszym dniu miesiąca, względnie zakończyło się przed ostatnim jego dniem. Drugą regułą obliczania okresów zatrudnienia przewidziano w zdaniu ostatnim § 31 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r., odnosząc się przede wszystkim do tak zwanych pracowników dniówkowych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2005 r., II UK 32/05, OSNP 2006 nr 9 – 10, poz. 61). W świetle § 31 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. oraz § 31 obecnie obowiązującego rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r., niedopuszczalne jest przy tym zaliczenie dodatkowo pracy w soboty i niedziele oraz w godzinach nadliczbowych do wyliczenia okresów zatrudnienia uprawniających do emerytury górniczej. Do ustalenia stażu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury górniczej przyjmuje się bowiem okresy miesięczne, bez względu na to, czy w poszczególnych miesiącach praca była wykonywana także w dni wolne od pracy lub w godzinach nadliczbowych. Owe dodatkowe dni i godziny pracy nie powodują "wydłużenia" miesięcznego okresu rozliczeniowego.

Także do ustalenia okresów pracy górniczej podlegających przeliczeniu mnożnikiem półtorakrotnym zastosowanie miał wcześniej przepis § 31 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., a obecnie – § 31 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. i wynikające z tych przepisów dwie metody obliczania okresów zatrudnienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2006 r., II UK 32/05, OSNP 2006 nr 9–10, poz. 161). O przyjęciu przez organ rentowy pierwszego lub drugiego sposobu obliczania okresów pracy górniczej decyduje treść przedłożonego przez wnioskodawcę świadectwa pracy. Jeśli świadectwo pracy obejmuje wszystkie miesiące roku kalendarzowego, tylko ten okres może być zaliczony w wymiarze półtorakrotnym (12 miesięcy = 18 miesięcy). Brak natomiast podstaw, żeby przepracowane w tym czasie dniówki przodkowe zamienić na miesiące, przyjmując 22 dni robocze za miesiąc (wyrok Sądu Apelacyjnego w(...) z dnia 24 maja 2005 r.,

III AUA (...), OSA w (...) 2005 nr 3, poz. 5 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 31 stycznia 2012 r., III AUa (...), niepublikowany). Natomiast w sytuacji, gdy prawodawca wskazał określony sposób obliczania okresów zatrudnienia pracownika opierających się na wykazie dniówek roboczych, to do ustalenia okresu pracy górniczej uwzględnianej w wymiarze półtorakrotnym stosuje się drugi ze sposobów obliczeń wskazanych w przepisach powołanych rozporządzeń.

Odnosząc powyższą wykładnię przepisów prawa materialnego regulujących problematykę nabywania prawa do emerytury górniczej do realiów niniejszej sprawy, wypada rozważyć prawidłowość dokonanej przez Sady orzekające subsumcji tychże przepisów do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i zasadność podnoszonych przez skarżącego kasacyjnych zarzutów procesowych związanych z ustalaniem owej podstawy.

Wypada podkreślić, że przedmiotowy spór został zainicjowany kolejnym wnioskiem ubezpieczonego J. K. o przyznanie mu prawa do emerytury górniczej. W wyniku pierwszego wniosku Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał decyzję odmowną z dnia 11 marca 2013 r., utrzymaną w mocy prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w C. z dnia 8 kwietnia 2014 r., sygn. akt IV U (...) a w następstwie drugiego zapadła prawomocna decyzja odmowna organu rentowego z dnia 27 maja 2014 r.

W judykaturze przyjmuje się, że wydanie przez organ rentowy nowej decyzji, także co do świadczenia będącego przedmiotem wcześniejszej decyzji i postępowania wcześniej zakończonego prawomocnym wyrokiem sądu, wszczętego w wyniku wniesienia od niej odwołania, uprawnia ubiegającego się o świadczenie do wniesienia kolejnego odwołania do sądu, a wszczęta w ten sposób sprawa cywilna nie jest sprawą o to samo świadczenie w rozumieniu art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Prawomocny wyrok rozstrzygający o braku prawa do świadczenia emerytalnego lub rentowego nie jest zatem przeszkodą do wystąpienia z ponownym wnioskiem o to samo świadczenie. Taki wniosek jest dopuszczalny przede wszystkim wówczas, gdy po uprawomocnieniu się wyroku wystąpiły nowe okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń. W takiej sytuacji sprawa tocząca się w wyniku rozpoznania nowego wniosku - wydania nowej decyzji - nie jest sprawą o to samo roszczenie, które było przedmiotem rozstrzygnięcia w sprawie poprzednio zakończonej

wydaniem wyroku. Nowe zdarzenia zachodzące po uprawomocnieniu się orzeczenia sądowego mogą bowiem spowodować przekształcenie treści praw i obowiązków stron stosunku ubezpieczenia społecznego, gdyż nie jest wykluczone spełnienie się lub upadek przesłanek materialnoprawnych warunkujących nabycie prawa do konkretnych świadczeń. Podstawową regułą rządzącą tymi stosunkami prawnymi jest właśnie możliwość wzruszenia ustaleń stanowiących podstawę faktyczną prawomocnych orzeczeń sądu, także przez wydanie nowej decyzji organu rentowego. Tak więc zmiana okoliczności, jaka nastąpi po wydaniu prawomocnego orzeczenia sądu ubezpieczeń społecznych, otwiera stronie drogę do ponownego rozpoznania sprawy w postępowaniu cywilnym (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 3 dnia października 1996 r., II UZP 18/96, OSNAPiUS 1997 nr 7, poz. 117, a także wyroki: z dnia 8 października 1986 r., II URN 182/86, OSNCP 1987 nr 12, poz. 212, z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 231/99, OSNAPiUS 2000 nr 19, poz. 734; z dnia 8 lipca 2005 r., I UK 11/05, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 98; z dnia 19 lutego 2007 r., I UK 266/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 79; z dnia 4 grudnia 2007 r., I UK 159/07, LEX nr 863930; 21 maja 2008 r., I UK 370/07, LEX nr 491467; z dnia 13 listopada 2009 r., III UK 48/09, LEX nr 560876; z dnia 19 października 2010 r., II BU 4/10, LEX nr 707411; postanowienie z dnia 7 maja 2009 r., III UK 100/08, OSNP 2011 nr 1-2, poz. 24; OSP 2011 nr 5, poz. 53, z glosą R. Babińskiej-Góreckiej).

Taka zmiana okoliczności zaistniała po uprawomocnieniu się kolejnych decyzji organu rentowego, odmawiających ubezpieczonemu prawa do emerytury górniczej, oraz wyroku Sądu Okręgowego wydanego w wyniku rozpoznania odwołania od jednej z nich, a były nią nowe okresy pracy górniczej wykonywanej przez skarżącego po zakończeniu poprzednich postępowań o przyznanie spornego świadczenia.

Sąd Okręgowy w toku postępowania z odwołania J. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w W. z dnia 4 kwietnia 2016 r. przeprowadził postępowanie dowodowe uwzględniające także nowe okoliczności i dowody powołane przez odwołującego się w postępowaniu zainicjowanym obecnym wnioskiem emerytalnym i dokonał samodzielnych ustaleń faktycznych oraz subsumcji prawa materialnego do owych ustaleń. Pozostaje rozważyć, czy

Sąd Apelacyjny należycie zrealizował swoją funkcję rozpoznawczą i kontrolną w ramach postępowania drugoinstancyjnego.

Odnosząc się do stawianych przez skarżącego zarzutów w tym zakresie, warto zauważyć, że w procesie cywilnym obowiązuje system tzw. apelacji pełnej, w którym postępowanie apelacyjne jest dalszym stadium postępowania przed sądem pierwszej instancji, a sąd apelacyjny ma prawo i często obowiązek ponownego badania sprawy, przeprowadzania w niezbędnym zakresie postępowania dowodowego oraz orzekania na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji i w postępowaniu apelacyjnym. Postępowanie apelacyjne jest zatem kontynuacją postępowania merytorycznego. Specyfika postępowania apelacyjnego wynika, między innymi, z unormowania art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., zgodnie z którym sąd drugiej instancji rozpoznaje (czyli ma obowiązek rozpoznać) sprawę w granicach apelacji. Sąd drugiej instancji rozpoznaje więc sprawę w granicach apelacji, a nie apelację.

Sąd Najwyższy wielokrotnie w swoim orzecznictwie wskazywał, że wynikający z art. 378 § 1 k.p.c. obowiązek sądu drugiej instancji rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza zarówno zakaz wykraczania przez sąd drugiej instancji poza te granice, ale też nakaz wzięcia pod uwagę i rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Jest to istotne zwłaszcza wtedy, gdy w apelacji kwestionuje się ocenę dowodów i ustaleń poczynionych w pierwszej instancji (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 maja 2014 r., II PK 226/13, LEX nr 1500666; z dnia 29 czerwca 2012 r., I CSK 606/11, LEX nr 1232456; z dnia 13 maja 2011 r., V CSK 349/10, LEX nr 864024; z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 325/09, LEX nr 604218; z dnia 13 stycznia 2006 r., III CSK 5/05, LEX nr 191157 oraz postanowienie z dnia 21 sierpnia 2003 r., III CKN 329/01, OSNC 2004 nr 10, poz. 161). W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008 nr 6, poz. 55 z glosą G. Rzęsa i A. Urbańskiego, Palestra 2009 nr 1- 2, s. 270-277), przyjęto, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Bez względu na stanowisko stron

oraz zakres zarzutów sąd drugiej instancji powinien zatem zastosować właściwe przepisy prawa materialnego, a także usunąć ewentualne błędy prawne sądu pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji. Obowiązek samodzielnego dokonania przez sąd drugiej instancji oceny prawnej dochodzonego żądania i skonfrontowania jej z zaskarżonym orzeczeniem oraz jego motywami oznacza, że zarzuty apelującego mają charakter pomocniczy i nie ograniczają swobody sądu, nie wiążą go. Rozpoznanie sprawy na skutek wniesionej apelacji odbywa się jednak przy zastosowaniu właściwych przepisów postępowania - przepisów regulujących postępowanie apelacyjne oraz, gdy brak takich przepisów, przy zastosowaniu unormowań dotyczących postępowania przed sądem pierwszej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.). Sformułowanie zawarte w art. 378 § 1 k.p.c. oznacza, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, będąc ewentualnie związany oceną prawną lub uchwałą Sądu Najwyższego, stosuje przepisy regulujące postępowanie apelacyjne, a gdy brak takich przepisów, przepisy dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji (art. 381 i art. 382 k.p.c.), kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, będąc ewentualnie związany oceną prawną lub uchwałą Sądu Najwyższego (art. 386 § 6, art. 398²⁰ i art. 390 § 2 k.p.c.), stosuje przepisy regulujące postępowanie apelacyjne dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji (art. 367 i następnym oraz art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c.), kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne (na przykład art. 162 k.p.c.), ale biorąc pod uwagę nieważność postępowania (art. 378 §1 *in fine* k.p.c.), orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania, nie wykraczając poza wniosek zawarty w apelacji i nie naruszając zakazu *reformationis in peius* (art. 378 § 1, art. 384 i art. 386 k.p.c.) i w końcu rozstrzyga o kosztach postępowania (art. 108 § 2 k.p.c.).

Związanie zarzutami apelacji oznacza zatem, że sąd drugiej instancji nie bada i nie rozważa wszystkich możliwych naruszeń prawa procesowego popełnionych przez sąd pierwszej instancji, jednak powinien odnieść się do wszystkich podniesionych przez skarżącego w apelacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania. O ile więc badanie przez sąd drugiej instancji naruszeń prawa procesowego jest ograniczone do uchybień, które wyraźnie sformułował i zarzucił skarżący w apelacji lub w pismach procesowych złożonych w toku postępowania apelacyjnego, to jednocześnie sąd odwoławczy ma obowiązek odnieść się do wszystkich tych zarzutów - rozważyć je i ocenić ich zasadność (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 lipca 2008 r., II PK 7/08, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 283 oraz z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09, LEX nr 518138 i powołane w nich wcześniejsze orzeczenia).

Zważywszy, że sąd drugiej instancji rozpoznaje w postępowaniu apelacyjnym sprawę a nie apelację (ta cecha odróżnia postępowanie apelacyjne od postępowania kasacyjnego), to jego obowiązkiem jest po pierwsze, rozpoznanie sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), po drugie, wydanie orzeczenia na podstawie materiału procesowego zgromadzonego w całym dotychczasowym postępowaniu (art. 382 k.p.c.) i po trzecie, danie temu wyrazu w treści uzasadnienia wyroku (art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.). Dopiero łączne spełnienie tych warunków pozwala na stwierdzenie, że postępowanie apelacyjne w sprawie toczyło się prawidłowo. Sąd drugiej instancji spełnia zaś swoją funkcję merytoryczną (rozpoznawczą) - w zależności od potrzeb oraz wniosków stron - stosując (przez odesłanie zawarte w art. 391 k.p.c.) właściwe przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

Skarżący łączy zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. z obrazą art. 382 k.p.c. (a tego ostatniego z art. 233 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c.), art. 217 § 2 w związku z art. 227 k.p.c., a nadto art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Należy zgodzić się z powyższymi zarzutami, a nade wszystko z zarzutem naruszenia art. 381 k.p.c.

Nawiązując do zarzutu obrazu art. 382 k.p.c., wypada zauważyć, że przepis ten nie stanowi samodzielnej podstawy działania sądu drugiej instancji, gdyż swoją funkcję merytoryczną (rozpoznawczą) sąd ten spełnia - w zależności od potrzeb oraz wniosków stron - stosując (przez odesłanie zawarte w art. 391 k.p.c.) właściwe

przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Nie można zatem - z pominięciem wymagań przewidzianych w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. - zasadnie zarzucać naruszenia przez sąd drugiej instancji tego przepisu i przypisywanych temu sądowi kompetencji w postępowaniu odwoławczym. Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w zasadzie nie może stanowić samodzielnego uzasadnienia podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., lecz konieczne jest wskazanie także tych przepisów normujących postępowanie rozpoznawcze, którym sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację, uchybił (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 102/98, LEX nr 50665; z dnia 13 czerwca 2001 r., II CKN 537/00, LEX nr 52600 i z dnia 12 grudnia 2001 r., III CKN 496/00, LEX nr 53130 oraz z dnia 26 listopada 2004 r., V CK 263/04, LEX nr 520044). Jeżeli podstawa kasacyjna z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. ogranicza się do zarzutu naruszenia ogólnej normy procesowej art. 382 k.p.c., to może być ona usprawiedliwiona tylko wówczas, kiedy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie nie uzupełnił postępowania dowodowego lub pominął część zebranego materiału, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy, albo kiedy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego orzekł wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przez sąd pierwszej instancji lub oparł swoje rozstrzygnięcie na własnym materiale, pomijając wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 26 marca 1998 r., II CKN 815/97, Wokanda 1999 nr 1, poz. 6 oraz wyroki: z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 520/98, OSNP 2000 nr 9, poz. 372; z dnia 8 grudnia 1999 r., II CKN 587/98, LEX nr 479343; z dnia 6 lipca 2000 r., V CKN 256/00, LEX nr 52657; z dnia 13 września 2001 r., I CKN 237/99, LEX nr 52348; z dnia 22 lipca 2004 r., II CK 477/03, LEX nr 269787; z dnia 10 stycznia 2008 r., IV CSK 339/07, LEX nr 492178; z dnia 24 kwietnia 2008 r., IV CSK 39/08, LEX nr 424361 i z dnia 24 czerwca 2008 r., II PK 323/07, LEX nr 491386). Artykuł 382 k.p.c. nie nakłada przy tym na sąd drugiej instancji obowiązku przeprowadzenia postępowania dowodowego, lecz sąd ten jest władny samodzielnie dokonać ustaleń faktycznych bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego zebranego przed sądem pierwszej instancji, o ile zachodzi ku temu potrzeba. Uzupełnienie postępowania przed sądem apelacyjnym o dowody, które

mimo wniosku strony sąd pierwszej instancji pominął, jest uzasadnione wówczas, gdy dotyczą one okoliczności istotnych z punktu widzenia prawa materialnego mającego znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 maja 1999 r., III CKN 254/98, LEX nr 521901; z dnia 2 marca 2000 r., III CKN 257/00, LEX nr 530723 i z dnia 17 lipca 2008 r., II CSK 102/08, LEX nr 447689). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, jeżeli sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia sądu pierwszej instancji, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego orzeczenia. W takiej sytuacji jest wystarczające, by stanowisko to znalazło wyraźne odzwierciedlenie w uzasadnieniu sądu odwoławczego. Uznając prawidłowość ustaleń faktycznych i oceny dowodów, sąd drugiej instancji nie ma obowiązku przeprowadzania na nowo własnej oceny dowodów, musi jednak szczegółowo odnieść się do tych ustaleń i ocen, które były kwestionowane w apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2013 r., II PK 300/12 LexPolonica nr 6956357). Jeżeli jednak ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji zostały zakwestionowane w apelacji, obowiązkiem sądu drugiej instancji jest odniesienie się do podniesionych w apelacji zarzutów w kontekście całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, ze szczególnym uwzględnieniem oceny prawidłowości ustaleń sądu pierwszej instancji. Brak odniesienia się przez sąd drugiej instancji do całości materiału dowodowego, w szczególności dowodów, na które powoływał się apelujący, stanowi nie tylko naruszenie art. 382 k.p.c., ale jest również mankamentem uzasadnienia w rozumieniu art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., a w konsekwencji usprawiedliwia materialnoprawne zarzuty skargi kasacyjnej. Nie jest bowiem możliwe prawidłowe zastosowanie prawa materialnego bez zgodnego z prawem procesowym ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2013 r., IV CSK 347/12, LexPolonica nr 5803526; wyroki: z dnia 21 lutego 2013 r., IV CSK 347/12, LexPolonica nr 5803526; z dnia 11 kwietnia 2006 r., I PK 164/05, LexPolonica nr 406545; z dnia 26 lipca 2007 r., V CSK 115/07, Monitor Prawniczy 2007 nr 17 str. 930; z dnia 11 stycznia 2008 r., V CSK 240/07, LexPolonica nr 2059637).

W rozpoznawanej sprawie ubezpieczony w złożonym w toku postępowania apelacyjnego piśmie procesowym z dnia 22 października 2018 r. wskazał na szereg okoliczności istotnych z punktu widzenia tej przesłanki przyznania emerytury górniczej, jaką jest wymagany przepisami art. 50a i art. 50e ustawy o emeryturach i rentach z FUS staż pracy górniczej. Wszystkie powołane przez apelującego fakty i dowody zawnioskowane na ich poparcie zostały jednak – jako spóźnione – pominięte przez Sąd drugiej instancji na podstawie art. 381 k.p.c. Tymczasem przepis ten nie należy do systemu prekluzji dowodowej, lecz jest przejawem dyskrecjonalnej władzy sędziego. Ustawodawca wychodzi bowiem z założenia, że dopuszczalność nowego materiału dowodowego w postępowaniu apelacyjnym jest regułą, zaś jego pominięcie – wyjątkiem od niej, którego zastosowanie zależy właśnie od dyskrecjonalnego uznania sądu. Ponadto art. 381 k.p.c. dotyczy jedynie twierdzeń faktycznych, a nie zaś twierdzeń czy zarzutów dotyczących prawnego znaczenia faktów, już wcześniej przytoczonych lub wynikających z materiału dowodowego zebranego w sprawie (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2005 r., III CZP 26/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 63).

Nie ma racji Sąd drugiej instancji twierdząc, że podnoszone przez apelującego w piśmie procesowym z dnia 22 października 2018 r. fakty i zawnioskowane na ich poparcie dowody mogły być przedstawione przez skarżącego w postępowaniu przed Sądem Okręgowym. Trzeba zauważyć, że niektóre okresy pracy uznane za okresy pracy górniczej we wcześniejszych decyzjach organu rentowego oraz w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w C. z dnia 8 kwietnia 2014 r., sygn. akt IV U (...), zostały obecnie zakwestionowane przez Sąd pierwszej instancji. Dopiero zatem z pisemnych motywów wyroku Sądu Okręgowego apelujący dowiedział się, jakie okresy zaliczone uprzednio do stażu pracy górniczej są negowane i z jakiego powodu oraz jaki jest staż pracy górniczej ostatecznie uwzględnionych przez Sąd i w związku z tym, jakie jeszcze okresy należałoby dodatkowo wykazać, by uzupełnić brakujące okresy zatrudnienia rzutujące na prawo do emerytury górniczej tak z art. 50a, jak i art. 50e ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Otrzymanie pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego stwarzało więc dla skarżącego nową sytuację procesową w zakresie rozkładu ciężaru dowodu. W tych okolicznościach pominięcie przez Sąd Apelacyjny

faktów i dowodów powołanych na etapie postępowania drugoinstancyjnego, istotnych dla prawidłowego zastosowania prawa materialnego, stanowiło naruszenia art. 381 k.p.c. (a także art. 378 § 1 w związku z art. 382, art. 217 § 2 i art. 227 oraz art. 328 § 2 k.p.c.), mogące mieć decydujące znaczenie dla wyniku sprawy. Wskutek powyższego uchybienia proceduralnego, doszło do subsumcji przepisów ustawy emerytalnej do niedostatecznie ustalonej podstawy faktycznej, co oznacza także obrazę prawa materialnego.

Wbrew zarzutowi kasacyjnemu, opisane naruszenie przez Sąd Apelacyjny art. 381 k.p.c. nie doprowadziło jednak do nieważności postępowania. Należy podkreślić, że skutkujące nieważnością postępowania pozbawienie strony możliwości obrony przysługujących jej praw, o którym mowa w art. 379 pkt 5 k.p.c., polega na odjęciu jej w postępowaniu sądowym, wbrew jej woli, całkowitej możliwości podejmowania albo świadomego zaniechania czynności procesowych zmierzających do ochrony jej sfery prawnej (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1961 r., 3 CR 953/60, Nowe Prawo 1963, nr 1, s. 117 i wyroki z dnia 20 stycznia 1966 r., II PR 371/65, OSNCP 1966 nr 10, poz. 172 oraz z dnia 27 maja 1999 r., II CKN 318/98, niepublikowany). Dlatego nie można stwierdzić nieważności postępowania, gdy strona podjęła czynności w procesie, doznając nawet przy tym utrudnień w popieraniu dochodzonych roszczeń lub obronie przed żądaniami strony przeciwnej (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1961 r., 3 CR 953/60, Nowe Prawo 1963 nr 1, s. 117 z glosą W. Siedleckiego i wyroki: z dnia 14 czerwca 1968 r., I CR 432/67, OSNCP 1969 nr 7-8, poz. 137, z dnia 1 października 1998 r., I PKN 359/98, OSNAPiUS 1999 nr 21, poz. 681, z dnia 2 kwietnia 1998 r., I PKN 521/97, OSNAPiUS 1999 nr 6, poz. 203 i z dnia 10 marca 1998 r., I CKN 524/97, Prokuratura i Prawo 1999 nr 5, poz. 43). Wymieniona przyczyna nieważności postępowania jest sformułowana w sposób bardzo ogólny, przez co może obejmować różne stany faktyczne. Dlatego też należy oceniać jej ewentualne wystąpienie przy uwzględnieniu konkretnych okoliczności sprawy, bacząc że w grę wchodzi jedynie takie przypadki, w których strona rzeczywiście była pozbawiona możliwości obrony i nie działała w postępowaniu, a nie gdy mimo naruszenia przepisów procesowych podjęła jednak czynności w tym postępowaniu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2008 r., II CSK 593/07, LEX nr

494150). Chodzi tu więc o takie uchybienia procesowe popełnione przez sąd, które w praktyce uniemożliwiły stronie podjęcie stosownej obrony przed wydaniem merytorycznego rozstrzygnięcia (wyrok Sądu Najwyższego z 23 listopada 2004 r., I CK 226/04, LEX nr 277855). W orzecznictwie przyjmuje się ponadto, że o nieważności postępowania można mówić tylko wtedy, gdy strona procesu, wbrew swej woli i na skutek wadliwości procesowych sądu, nie mogła uczestniczyć i nie uczestniczyła w rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2002 r., II CKN 822/00, LEX nr 55519 i z dnia 13 maja 2005 r., IV CK 620/04, LEX nr 277089). Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy, wypada stwierdzić, że nieuzasadnione pominięcie przez Sąd Apelacyjny na podstawie art. 381 k.p.c. faktów i dowodów wskazanych przez skarżącego we wspomnianym piśmie procesowym nie oznaczało całkowitego pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw, zważywszy, iż apelujący miał możliwość aktywnego uczestniczenia i faktycznie uczestniczył w postępowaniu drugoinstancyjnym.

Wreszcie odnośnie do kasacyjnego zarzutu naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. trzeba zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, iż sąd ubezpieczeń społecznych ocenia legalność decyzji organu rentowego według stanu rzeczy istniejącego w chwili jej wydania. Wynika to z istoty postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w którym sąd dokonuje kontroli wyłącznie tych rozstrzygnięć o prawach i obowiązkach stron stosunku ubezpieczenia społecznego, które zostały uprzednio podjęte przez organ rentowy. Wprawdzie kontrola ta ma wymiar pełny i wszechstronny (w przeciwieństwie do kontroli sprawowanej przez sądownictwo administracyjne), a jednym z jej instrumentów jest możliwość prowadzenia przez sąd ubezpieczeń społecznych postępowania dowodowego na zasadach przewidzianych w Kodeksie postępowania cywilnego, to jednak rozstrzygnięcie sprawy przez sąd ubezpieczeń społecznych (po przeanalizowaniu na nowo wszelkich okoliczności faktycznych i prawnych) musi odnosić się do przedmiotu objętego treścią decyzji organu rentowego. Innymi słowy, zakres kognicji sądu ubezpieczeń społecznych jest ściśle uzależniony od tego, co było przedmiotem rozstrzygnięcia organu rentowego. W drodze wyjątku od tej zasady, orzecznictwo sądowe, odwołując się do normy

art. 316 § 1 k.p.c., dopuszcza możliwość uwzględniania przez sąd okoliczności niebędących przedmiotem decyzji organu rentowego. Taka możliwość wchodzi w rachubę wówczas, gdy podstawa faktyczna rozstrzygnięcia zawartego w wyroku sądu dotyczy "okoliczności pewnych". Wydanie w takiej sytuacji wyroku prowadzi do swoistego "skrócenia procedury" i jest podyktowane względami ekonomii procesowej. Eliminuje konieczność wystąpienia do organu rentowego przez osobę uprawnioną z kolejnym - tym razem zasadnym - wnioskiem o świadczenie niewątpliwie należne. Uogólniając należy stwierdzić, że na podstawie art. 316 § 1 k.p.c. sąd ubezpieczeń społecznych - kierując się względami ekonomii procesowej - może wyjątkowo zmienić decyzję organu rentowego i przyznać prawo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych, jeżeli podstawą odmowy przyznania świadczenia w postępowaniu przed organem rentowym było niespełnienie któregoś z wymaganych prawem warunków, a w toku postępowania sądowego warunek ten został niewątpliwie spełniony (przykładowo, gdy wnioskodawca ubiegający się o emeryturę osiągnął wiek emerytalny po wniesieniu odwołania do sądu). O naruszeniu art. 316 § 1 k.p.c. w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych można więc mówić tylko wtedy, gdy jest oczywiste, że przy zastosowaniu procedury obowiązującej w tych sprawach świadczenie bez żadnych wątpliwości zostałoby przyznane. W innych przypadkach obowiązuje zasada oceny prawidłowości decyzji według stanu istniejącego w dacie jej wydania (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 lipca 2000 r., II UKN 55/00, OSNAPiUS 2002 nr 2, poz. 49; z dnia 18 kwietnia 2001 r., II UKN 335/00, OSNP 2003 nr 1, poz. 19; z dnia 20 maja 2004 r., II UK 395/03, OSNP 2005 nr 3, poz. 43; z dnia 25 stycznia 2005 r., I UK 152/04, OSNP 2005 nr 17, poz. 273; z dnia 2 sierpnia 2007 r., III UK 25/07, OSNP 2008 nr 19-20, poz. 293; OSP 2009 nr 4, poz. 45, z glosą R. Babińskiej-Góreckiej; z dnia 4 października 2013 r., I UK 55/13, LEX nr 1463840; z dnia 3 grudnia 2014 r., II UK 76/14, LEX nr 1777882; z dnia 12 stycznia 2017 r., II UK 566/15, LEX nr 2209112 i z dnia 13 grudnia 2017 r., III UK 8/17, LEX nr 2428769).

Podzielając kasacyjne zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego przy ferowaniu zaskarżonego wyroku, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

